



Stołeczny Magazyn POLICYJNY

ISSN 1731-4550

listopad 2014

www.magazyn.policja.waw.pl



**Polsko-francuski patrol
na Starówce** s. 14

Warszawa i Kraków w ochronie życia zatrzymanych

ELŻBIETA SANDECKA-PULTOWICZ

Monitoring podstawowych funkcji życiowych osób umieszczonych w policyjnych izbach zatrzymań – to projekt realizowany przez Komendę Wojewódzką Policji w Krakowie, do którego przystąpiła Komenda Stołeczna Policji. Ma on zapewnić osadzonym lepszą ochronę zdrowia i zdalnie informować o zagrożeniu życia.

Celem projektu jest opracowanie spójnego systemu informatycznego wraz z urządzeniami badającymi funkcje życiowe osób przebywających w pomieszczeniach dla osób zatrzymanych (PdOZ). W założeniach system ma na bieżąco monitorować m.in. tętno i ciśnienie krwi osoby zatrzymanej, a na podstawie zebranych danych zaalarmować w przypadku wystąpienia sytuacji odbiegającej od normy, w szczególności w sytuacjach zagrożenia życia lub zdrowia.

Osoby zatrzymane są często pod wpływem alkoholu lub środków odurzających, czego następstwem mogą być powikłania krążeniowo-oddechowe prowadzące nawet do śmierci. System ma wykluczyć takie sytuacje i zdalnie powiadamiać osoby nadzorujące o zagrożeniu życia. Pomogą w tym zaprojektowane urządzenia monitorujące stan zdrowia osadzonych. Mają być one bezpieczne, jednorazowe i odporne na zniszczenie z uwagi na możliwość agresywnego zachowania osób zatrzymanych w stosunku do siebie i otoczenia.

– Stołeczna Policja chętnie włączyła się w ten projekt i to z kilku powodów. Zapewnienie bezpieczeństwa i ochrona



życia ludzkiego jest sprawą kluczową. Jesteśmy również otwarci na nowe rozwiązania i nowoczesne technologie. To, że system będzie projektowany przez policyjnych specjalistów ma szansę na jego idealne dopasowanie do naszych potrzeb i warunków – mówi Komendant Stołeczny Policji insp. Michał Domaradzki.

W pracach projektowych z ramienia Komendy Stołecznej Policji weźmie udział Wydział Teleinformatyki oraz Wydział Konwojowy. Monitoring będzie działał w oparciu o system serwerowy, stwarzający możliwość jednoczesnego zbierania danych z kilku lokalizacji.

– Nasze włączenie się do projektu to efekt dobrej współpracy i zaproszenia ze strony KWP w Krakowie – podkreśla Za-

stępca Komendanta Stołecznego Policji mł. insp. Małgorzata Łyszko-Domagalska. – Jeżeli system się sprawdzi, będzie mógł być szeroko zastosowany, nie tylko w policyjnych izbach zatrzymań.

Projekt zgłoszony przez resort Ministerstwa Spraw Wewnętrznych jest finansowany przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju, które realizuje tematy badawcze w największym stopniu rokujące rzeczywiste zwiększenie bezpieczeństwa narodowego. Czas realizacji projektu, obejmującego opracowanie kompleksowej koncepcji wdrożenia systemu monitorowania podstawowych procesów życiowych osób umieszczonych w policyjnych izbach zatrzymań, obejmuje 36 miesięcy. W tym czasie niezbędne będzie m.in. opracowanie zdalnego systemu transmisji danych oraz powiadamiania o stanie zagrożenia życia, testów wdrożeniowych systemu, pełnej dokumentacji technicznej, a także kalkulacji kosztów eksploatacji.

W założeniach zdalny system monitorowania zdrowia osadzonych zmniejszy ryzyko wystąpienia sytuacji nadzwyczajnych w PdOZ, a jednocześnie usprawni działania służb dyżurnych. ■

foto Dominik Mikołajczyk

Samorządy wspierają otwocką Policję

ELŻBIETA SANDECKA-PULTOWICZ

Uroczyste przekazanie pięciu radiowozów zakupionych przy udziale samorządowych środków odbyło się przed Komendą Powiatową Policji w Otwocku. W spotkaniu uczestniczył Zastępca Komendanta Stołecznego Policji insp. Dariusz Pergoń, przedstawiciele miast i gmin powiatu otwockiego, zaproszeni goście oraz policjanci miejscowej jednostki.



Zaproszonych gości powitał Komendant Powiatowy w Otwocku mł. insp. Robert Kokoszka. Podkreślał dobrą współpracę z władzami samorządowymi, której przykładem jest wsparcie Policji, umożliwiające przede wszystkim poprawę bezpieczeństwa mieszkańców Otwocka i okolic.

W imieniu Komendanta Stołecznego Policji podziękowania dla władz samorządowych za finansowe wsparcie, umożli-

wiające zakup policyjnych samochodów, urządzeń oraz zorganizowanie służb ponadnormatywnych, złożył Zastępca Komendanta Stołecznego Policji insp. Dariusz Pergoń. – Zarówno Policja, jak i samorząd są po to, aby ludziom pomagać. Dzisiejsza uroczystość pokazuje, że wspieracie również miejscowych policjantów. Dziękuję za każde dobre słowo i wszystko, co robicie dla Policji, a zwłaszcza dla mieszkańców – mówił komendant. ■

foto Rafał Marczak

Drogie Czytelniczki, Drodzy Czytelnicy

W listopadowe dni często wracamy pamięcią do tego, co za nami. Wspominamy osoby, których wśród nas już nie ma - bliskich, znajomych i kolegów z pracy. W te wyjątkowe dni w naszej pamięci są też policjanci, którzy zginęli na służbie w minionych latach. Przypominamy sobie chwile, które razem spędziliśmy. Pamiętamy ich oddanie w pracy, dni wypełnione codziennymi obowiązkami. Odwiedzamy ich groby, kładziemy wiązanki i zapalamy znicze. W tym roku, podobnie jak w poprzednich, stajemy przed grobami: podkom. Andrzeja Struja, mł. asp. Iwony Smolińskiej, post. Rafała Orłowskiego, sierż. szt. Zbigniewa Żurawskiego, st. post. Justyny Zawadki, sierż. Tomasz Twardo, st. sierż. Przemysław Złotkowski i st. sierż. Krzysztofa Domżańskiego, kom. Artura Pukulskiego i kom. Jolanty Kaszeckiej, asp. Tomasz Skrońskiego, asp. Mirosława Żaka i wielu innych, którzy zawsze będą w naszej pamięci.



**Redaktor Naczelna
nadkom. Anna Kędzierzawska**

SPIS TREŚCI

LOGISTYKA

- 2 Warszawa i Kraków w ochronie życia zatrzymanych
- 2 Samorządy wspierają otwocką Policję

AKTUALNOŚCI

- 4 Niebieskie serca dla policjantów z KSP
- 4 VI edycja kampanii społecznej „Warszawska Linia Edukacyjna”
- 5 „Bezpieczny Stadion 2014”
- 5 KSP na międzynarodowej konferencji
- 6 Nowe radiowozy dla stołecznych policjantów

WYWIAD

- 7 Wywiad z Naczelnikiem Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Stołecznej Policji

W NASZYM GARNIZONIE

- 8 Wywiad z Komendantem Rejonowym Policji Warszawa VI
- 10 Z pokorą do celu
- 11 „Mundur mnie nie palił”
- 12 Policjanci i celnicy walczą z przemytem
- 13 Nowe życie, nowa tożsamość...
- 14 Polsko-francuski patrol na Starówce
- 15 Kreatywność kobiet w mundurach

PRAWO

- 16 Zmiany w procesie karnym
- 17 Co nowego w prawie?

WARTO WIEDZIEĆ

- 18 Pierwsza pomoc, cz. 6

ROZRYWKA

- 20 Czy wiesz, że...
- 20 Policyjna krzyżówka

Zadośćuczynienie dla policjanta KSP

80 tys. zł zadośćuczynienia orzekł Sąd Apelacyjny w Lublinie na rzecz pomówionego policjanta Wydziału Ruchu Drogowego KSP.

Kilka lat temu na wokandę trafiła sprawa policjantów, którzy rzekomo złożyli korupcyjną propozycję uczestnikowi kolizji dwóch samochodów. W grę wchodziła kwota 500 zł, która miała załatwić kwestię uruchomienia pojazdu mężczyzny i eskortowania go do miejsca pracy. W pierwszym procesie obaj policjanci biorący udział w zdarzeniu, zostali skazani przez Sąd Rejonowy dla Warszawy – Mokotowa na karę więzienia w zawieszeniu. Sąd Okręgowy uchylił ten wyrok, dopatrując się licznych zaniedbań w śledztwie. Funkcjonariusze zostali uniewinnieni. Jeden z policjantów pozwał mężczyznę, który go pomówił o naruszenie dóbr osobistych. Sąd Okręgowy w Lublinie uznał te roszczenia za zasadne i przyznał poszkodowanemu zadośćuczynienie w kwocie 35 tys. zł. Sąd Apelacyjny w Lublinie uznał, że kwotę tę należy podwyższyć o kolejne 45 tys. zł, mając na uwadze rozstrój zdrowia policjanta. W efekcie oskarżony musi zapłacić stołecznemu funkcjonariuszowi 80 tys. zł zadośćuczynienia. ■

Karina Pohoska

Szczepienia dla policjantów

Okolo 200 policjantów Komendy Stołecznej Policji wzięło udział w programie bezpłatnych szczepień ochronnych przeciwko grypie. Wśród funkcjonariuszy, którzy chcą w ten sposób zminimalizować ryzyko zachorowania i powikłań pogrypowych, byli policjanci m.in. OPP, WOPD, WWP, WRD, Wydziału Konwojowego oraz komisariatów specjalistycznych Policji. Szczepienia zostały wykonane w ramach Ogólnopolskiego Programu Zwalczenia Grypy.

Chętni zgłaszali się do zorganizowanego w KSP punktu szczepień i po zakwalifikowaniu przez prowadzącego badanie lekarza, mogli przyjąć szczepionkę. Akcja cieszyła się zainteresowaniem stołecznych funkcjonariuszy, niektórzy już teraz deklarowali chęć zaszczepienia się przeciwko grypie także w kolejnych latach.

Zalecenia Programu opierają się na definicji działań, które mają doprowadzić do wzrostu liczby szczepień przeciw grypie w Polsce, w szczególności w grupach podwyższonego ryzyka powikłań pogrypowych. Funkcjonariusze służb mundurowych, w tym Policji, mają w codziennej służbie kontakt z wieloma osobami. To ważne, aby byli prawidłowo zabezpieczeni, nie tylko przez środki techniczne, ale wiedzieli także, że chronione jest ich zdrowie. ■

nadkom. Anna Kędzierzawska



Niebieskie serca dla policjantów z KSP

AGNIESZKA WŁODARSKA

W Sali Kolumnowej Sejmu RP odbyła się konferencja pt. „Wyzwania współczesnych kobiet – XX lat Sekcji Polskiej Europejskiej Unii Kobiet”, pod patronatem małżonki Prezydenta RP Anny Komorowskiej. W debacie, z udziałem kobiet ze świata polityki i biznesu, jedną z panelistek była mł. insp. Małgorzata Łyszko-Domagalska, Zastępca Komendanta Stołecznego Policji.



foto Piotr Świątek

Podczas uroczystości za aktywną działalność na rzecz kobiet uczestniczkom i uczestnikom konferencji wręczano statuetki w kształcie serca. Uhonorowani nią zostali m.in. mł. insp. Małgorzata Łyszko-Domagalska, Zastępca Komendanta Stołecznego Policji oraz sierż. sztab. Jarosław Dądzalski z Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego z KRP Warszawa VII. Policjant przyjął statuetkę z rąk Przewodniczącej Europejskiej Unii Kobiet – Sekcji Polskiej Barbary Bielickiej-Malinowskiej w obecności Zastępcy Komendanta Rejonowego Policji Warszawa VII nadkom. Mariusza Idźkowskiego. Wyróżniony funkcjonariusz został rekomendowany do tej nagrody przez grupę kobiet, które doceniły jego profesjonalizm, empatię i zaangażowanie w prowadzeniu spraw dotyczących przemocy domowej. ■

VI edycja kampanii społecznej „Warszawska Linia Edukacyjna”

Ponad 108 godzin aktywnej edukacji dla ponad 1500 uczniów – tak w tym roku będzie wyglądała „Warszawska Linia Edukacyjna”. Specjalne lekcje, odbywają się w każdy piątek w tramwaju, adresowane są do dzieci z klas 1-6 szkół podstawowych.

Szóstą edycję kampanii społecznej „Warszawska Linia Edukacyjna” rozpoczął, specjalnie przygotowany na tę okazję, spektakl edukacyjny. W trakcie spotkania inauracyjnego dzieci mogły wziąć udział w warsztatach pierwszej pomocy prowadzonych przez ratowników z Jednostki Ratownictwa Specjalistycznego s12. Uczniowie swoją wiedzę mogli także sprawdzić podczas konkursów prowadzonych przez policjantów z Wydziału Prewencji Komendy Stołecznej Policji oraz instruktorów Nadzoru Ruchu Tramwajów Warszawskich.

Dużym zainteresowaniem cieszył się także Borsuk, czyli maskotka stołecznych policjantów. Na zakończenie organizatorzy kampanii przygotowali dla swoich gości niespodziankę - wycieczkę zabytkowymi tramwajami wokół Zajezdni Wola.

„Warszawska Linia Edukacyjna” to projekt edukacyjny skierowany do uczniów szkół podstawowych. Podczas podróży tramwajem, na specjalnie opracowanej trasie, dzieci uczestniczą w zajęciach, na których dowiadują się m.in. jakie mogą być konsekwencje aktów wandalizmu, jak bezpiecznie dotrzeć do celu podróży oraz w jaki sposób należy reagować na zdarzenia zagrażające życiu i zdrowiu człowieka.

Podczas lekcji, każdy uczeń otrzymuje zestaw ratunkowy do udzielania pierwszej pomocy oraz pamiątkowy bilet. Dzieci dostają także kamizelki odblaskowe oraz materiały edukacyjne, które pomogą im utrwalić zdobytą wiedzę.

Zajęcia są prowadzone przez stołecznych policjantów, pracowników Nadzoru Ruchu TW oraz ratowników z Jednostki Ra-



townictwa Specjalistycznego s12.

W bieżącym roku szkolnym, od 10 października 2014 roku do 12 czerwca 2015 roku, zaplanowano w sumie 54 lekcje dla ponad tysiąca uczniów. Zajęcia, dzięki ciekawej formie, są dobrze odbierane przez dzieci, a wiedza na nich przekazywana, chętnie stosowana w praktyce. ■

wykorzystano mat. www.warszawskaliniaedukacyjna.pl

foto KSP

„Bezpieczny Stadion 2014”

30 października w Kielcach odbyła się XIV Konferencja „Bezpieczny Stadion”. Obecni na niej przedstawiciele Policji, PZPN i Ekstraklasy dyskutowali na temat bezpieczeństwa na polskich stadionach. Podczas spotkania Komendant Stołeczny Policji insp. Michał Domaradzki otrzymał z rąk prezesa PZPN Puchar za wzorową współpracę przy organizacji meczów Reprezentacji Polski w sezonie rozgrywkowym 2013/14.



foto KWP Kielce

Uroczystość odbyła się w Centrum Kongresowym Targi Kielce. Uczestnicy omówili zagadnienia związane z organizacją i bezpieczeństwem meczów piłki nożnej.

Gen. insp. Marek Działoszyński przedstawił obecny stan bezpieczeństwa i perspektywy działań na rzecz bezpiecznych rozgrywek. Komendant Główny Policji odebrał z rąk Prezesa Polskiego Związku Piłki Nożnej Zbigniewa Bońka podziękowania dla KGP za wkład w organizację i bezpieczeństwo meczów piłki nożnej w sezonie 2013/2014.

Prezes PZPN wręczył także Komendantowi Stołecznemu Policji insp. Michałowi Domaradzkiemu Puchar za wzorową współpracę przy organizacji rozgrywek Reprezentacji Polski w minionym sezonie.

Konferencji „Bezpieczny Stadion” towarzyszyła Gala Fair Play, podczas której wręczono statuetki za wieloletnią pracę na rzecz poprawy bezpieczeństwa na obiektach piłkarskich. ■

Opracowano na podstawie materiałów KWP Kielce

KSP na międzynarodowej konferencji

ELZBIETA SANDECKA-PULTOWICZ

Komenda Stołeczna Policji była jednym z uczestników cyklicznej Konferencji Szefów Policji Stolic Europy Środkowej i Wschodniej oraz Monachium, która odbyła się w Bukareszcie. Komendę Stołeczną Policji reprezentowała mł. insp. Małgorzata Łyszko-Domagalska, Zastępca Komendanta Stołecznego Policji.

W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele Policji lub ich zastępcy z Berlina, Bratysławy, Budapesztu, Bukaresztu, Monachium, Pragi oraz Wiednia.

Tematem spotkania była szeroko rozumiana prewencja kryminalna oraz współpraca w tym zakresie z organizacjami rządowymi, samorządowymi, a także organizacjami pożytku publicznego oraz mediami. W swoim wystąpieniu poświęconym działaniom prewencyjnym prowadzonym przez komendę stołeczną we współpracy z wieloma organizacjami i instytucjami, komendant Małgorzata Łyszko-Domagalska, szczególnie uwagę zwróciła na debaty społeczne. Są one organizowane w związku z realizacją rządowego programu „Razem Bezpieczniej”, jak również policyjnego programu zapobiegania przestępczości.

Debaty społeczne mają przede wszystkim włączyć obywateli w wypracowywanie propozycji rozwiązań zmierzających do wzrostu poczucia bezpieczeństwa mieszkańców w środowisku lokalnym. Dotychczasowe spotkania organizowane na terenie całego garnizonu stołecznego cieszą się ogromnym zainteresowaniem miejscowej społeczności. Biorą w nich udział nie tylko policjanci, ale też samorządowcy, inne służby mundurowe, a także wszystkie instytucje, dla których ważne jest utrzymanie i zapewnienie bezpieczeństwa publicznego. Debaty społeczne dają możliwość nie tylko poznania oceny pracy policjantów, ale przynoszą również wiedzę na temat istniejących zagrożeń i pro-



blemów nurtujących lokalne społeczności.

Zagadnienie dotyczące debat społecznych spotkało się z bardzo dużym zainteresowaniem uczestników międzynarodowej konferencji. Pytano o kwestie związane z organizacją, przebiegiem i skutecznością tych spotkań. Przedstawiciel Prezydium Policji w Berlinie zgłosił ponadto chęć przyjazdu do Warszawy i wzięcia udziału w jednej z debat, organizowanej na terenie garnizonu stołecznego. ■

foto Archiwum KSP

Nowe radiowozy dla stołecznych policjantów

AGNIESZKA WŁODARSKA

Uroczyste przekazanie 32 radiowozów dofinansowanych ze środków miasta stołecznego Warszawy odbyło się na pl. Zamkowym. Z nowych aut korzystać będą policjanci garnizonu stołecznego. W uroczystości udział wzięli Komendant Główny Policji gen. insp. Marek Działożyński, Prezydent Miasta Stołecznego Warszawy Hanna Gronkiewicz-Waltz oraz kierownictwo komendy stołecznej.



będą przyczyniały się do lepszej pracy policjantów.

W swoim przemówieniu Komendant Stołeczny Policji insp. Michał Domaradzki powiedział: - Jestem bardzo szczęśliwym człowiekiem, że dziś na ręce Pani Prezydent i Komendanta Głównego Policji składam podziękowania za wymierne wsparcie Komendy Stołecznej Policji. Dzięki przekazaniu miliona złotych z budżetu m.st. Warszawy i podobnej kwoty z Komendy Głównej Policji, warszawscy funkcjonariusze otrzymali 32 nowe pojazdy służbowe. Uroczystość ta jest tylko potwierdzeniem stałej przychylności samorządu miasta st. Warszawy, przychylności, dzięki której wspólnie możemy realizować inicjatywy i pomysły ukierunkowane na poprawę bezpieczeństwa mieszkańców stolicy. (...) To szczególne zobowiązanie i dług, który warszawscy policjanci będą spłacać rzetelną, pełną zaangażowania codzienną służbą. Wierzę, że dzięki

32 nowe radiowozy oznakowane trafiły do komend rejonowych garnizonu stołecznego oraz Wydziału Ruchu Drogowego KSP. Pojazdy zostały zakupione ze środków policyjnych, przy dofinansowaniu ze strony m.st. Warszawy. Ich symboliczne przekazanie, w obecności przedstawicieli kierownictwa Policji oraz samorządu, miało miejsce na pl. Zamkowym.

Nowe radiowozy marki Kia Cee'd wybrano w wyniku przetargu. Przekazane samochody są dynamiczne, wyposażone w szereg nowoczesnych systemów zapewniających policjantom maksymalne bezpieczeństwo i komfort pracy. Przed wręczeniem kluczyków, auta poświęcił kapelan stołecznej Policji ks. Józef Jachimczak.

Podczas uroczystości Prezydent m.st. Warszawy Hanna Gronkiewicz-Waltz podkreślała: - Poziom bezpieczeństwa w Warszawie od wielu lat utrzymuje się na wysokim poziomie. Wskazują na to wyniki Barometru Warszawskiego, gdzie 76% mieszkańców czuje się bezpiecznie w miejscu swojego zamieszkania, a ponad 73% nie boi się chodzić po zmroku w swojej okolicy. Zadowolenie z bezpieczeństwa wyrażają też warszawiacy w trakcie debat społecznych, które obecnie prowadzimy we wszystkich dzielnicach.

Komendant Główny Policji gen. insp. Marek Działożyński podziękował samorządowcom za udzielane wsparcie: - To, że jesteśmy w tym miejscu, to efekt dobrej pracy policjantów, których służba zostaje zauważona i doceniona przez ludzi, na rzecz których pracujemy. (...) To najlepszy wymiar hasła: „Razem bezpieczniej” i tego, że bezpieczeństwo to nasza wspólna sprawa. My - policjanci - możemy tylko podziękować za takie widzenie naszej służby i pracy i za wsparcie naszych działaczy. Jestem przekonany, że te radiowozy i środki pieniężne, które miasto przeznacza na Policję,

temu sprzętowi transportowemu będziemy jeszcze szybciej dojeżdżać na miejsce interwencji, skutecznie nieść pomoc warszawiakom.

Podczas uroczystości na pl. Zamkowym Prezydent m.st. Warszawy Hanna Gronkiewicz-Waltz, Komendant Główny Policji gen. insp. Marek Działożyński oraz Komendant Stołeczny Policji insp. Michał Domaradzki wręczyli nagrody za zwycięstwo w konkursie na najlepszych dzielnicowych. Okazali się nimi:

- mł. asp. Dominik Sękała, dzielnicowy z Bielna,
- st. asp. Artur Rączkowski, dzielnicowy z Targówka,
- st. asp. Tomasz Narojczyk, dzielnicowy ze Śródmieścia. ■





Wywiad z Naczelnikiem Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Stołecznej Policji mł. insp. Krzysztofem Bujnowskim

NADKOM. ANNA KĘDZIERZAWSKA

Od kilku tygodni większość sekcji wydziału ruchu drogowego pracuje w siedzibie przy ul. Karolkowej. Jak ta zmiana usprawniła pracę funkcjonariuszy „drogowki”?

Wszystkie Sekcje Kontroli Ruchu Drogowego, a jest ich osiem, a także Sekcje Obsługi Zdarzeń Drogowych i Profilaktyki Społecznej WRD KSP mieszczą się aktualnie przy ul. Karolkowej. Takie rozmieszczenie poprawiło wykorzystanie sprzętu służbowego (m.in. radiowozów, motocykli, ale również środków łączności i alkotestów). Policjanci mogą teraz korzystać ze sprzętu zgromadzonego w magazynie techniki policyjnej, jak również ze wszystkich pojazdów służbowych będących w dyspozycji wydziału. Służby planowane są w taki sposób, że bezpośrednio po zdaniu sprzętu przez kończących pracę, następną zmianą ma możliwość pobrania go i wyjechania do służby w pełni wyposażona. Usytuowanie Sekcji Profilaktyki Społecznej oraz Sali Profilaktyki w tym samym miejscu umożliwia zaproszonym dzieciom i młodzieży zapoznanie się z całością sprzętu wykorzystywanego przez policjantów WRD KSP. Oczywiście, jako przełożony nie ukrywam, że taka organizacja pracy pozwala również na lepszy nadzór nad policjantami pracującymi bezpośrednio na drodze.

W siedzibie przy ul. Waliców 15 pozostały sekcje specjalistyczne: Sekcja Organizacji Służby, Sekcja Postępowań Administracyjnych, Sekcja Wykroczeń oraz Sekcja I.

Coraz więcej mieszkańców przez cały rok biega i jeździ na rowerze. Niestety, nie wszyscy pamiętają np. o elementach odblaskowych. Jakie mogą być tego konsekwencje?

Owszem, na drogach Warszawy widać coraz więcej osób podchodzących poważnie do zdrowego trybu życia. Wśród policjantów „drogowki” również mamy maratończyków i zapalonych rowerzystów. Nowe przepisy dotyczące noszenia odblasków przez osoby piesze dotyczą obszaru niezabudowanego, jednak namawiamy wszystkich do używania elementów odblaskowych. W sposób znaczący podnoszą one bezpieczeństwo niechronionych uczestników ruchu drogowego. Stawiamy głównie na profilaktykę. Efekty naszej pracy w przedszkolach i szkołach widać na ulicach, np. dzieci podczas wycieczek szkolnych mają na sobie kamizelki odblaskowe.

Konsekwencje nieużywania elementów odblaskowych czy braku oświetlenia roweru mogą być tragiczne. Światła mijania samochodu oświetlają drogę na odległość około 30-40 m. Dobre elementy odblaskowe umożliwiają kierowcy zobaczenie pieszego z odległości nawet 150-200 m. Daje to czas na odpowiednią reakcję i uniknięcie tragicznego w skutkach wypadku drogowego, który zwykle niesie za sobą poważne obrażenia ciała, a czasami nawet śmierć.

Konsekwencją prawną braku odblasków u pieszego może być mandat karny w wysokości do 500 zł, a braku oświetlenia w rowerze – mandat do 200 zł.

Jak wspominałem wcześniej, stawiamy przede wszystkim na profilaktykę, jednak nie każdego można przekonać o tym, jak duży wpływ na bezpieczeństwo swoje i innych osób ma każdy z uczestników ruchu drogowego, niezależnie od tego,

czy aktualnie używa pojazdu czy też jest pieszym. W sytuacji naruszeń prawa stosujemy postępowanie mandatowe. Do końca września br. w Warszawie ujawniliśmy prawie 20 tys. wykroczeń popełnionych przez pieszych, w tym na ponad 19 tys. osób nałożyliśmy mandaty karne. Z myślą o rowerzystach prowadzimy działania pod nazwą „Bezpieczny rowerzysta”, w ramach których sprawdzamy prawidłowość relacji zachodzących pomiędzy kierującymi rowerami, a innymi uczestnikami ruchu. W ramach tej akcji od kwietnia do końca września na kierujących rowerami, za różne wykroczenia w ruchu drogowym, nałożyliśmy ponad 1.800 mandatów.

Od sierpnia w KSP działa zespół ds. agresywnych zachowań na drodze. Jakie są efekty pracy zespołu? Jak często analizujecie filmy rejestrujące wykroczenia drogowe nagrane przez samych kierowców?

Zacznijmy od tego, że od 11 lipca tego roku w garnizonie stołecznym funkcjonuje skrzynka e-mailowa „stopagresjidrogowej”. Do końca września odnotowaliśmy 178 zgłoszeń, wśród których dominują typowe wykroczenia w ruchu drogowym, jak: wjazd przy czerwonym świetle, przekraczanie linii ciągłej czy też niestosowanie się do znaków drogowych. Analizujemy wszystkie zgłoszenia i prowadzimy postępowania we wszystkich sprawach. Na stronie internetowej wydziału zamieszczona jest informacja, co takie zgłoszenie powinno zawierać. Jest to narzędzie służące swojej „kontrolu społecznej” zachowań kierujących na drodze. To taki mobilny monitoring, umieszczony obecnie już w tysiącach pojazdów. Świadomość tego, że mimo braku w danym miejscu patrolu Policji, popełniający wykroczenie może ponieść konsekwencje swojego działania, na pewno sprzyja podniesieniu dyscypliny wśród kierujących, a co za tym idzie - poprawie bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Od dnia 1 sierpnia w KSP działa Zespół do zwalczania agresywnych zachowań na drogach. Jego zadaniem jest przeciwdziałanie agresji na drogach poprzez m.in. eliminowanie z ruchu osób stwarzających zagrożenie dla siebie i innych użytkowników dróg. W skład zespołu wchodzi zarówno policjanci Wydziałów Ruchu Drogowego KSP i KPP, jak i pionu kryminalnego. Obserwują sposób zachowania kierowców na drodze oraz analizują najczęściej popełniane wykroczenia. Zbierają informacje o miejscach nielegalnych wyścigów i ich uczestnikach, śledzą informacje prasowe i internetowe, analizują zapisy monitoringu miejskiego. Policjanci zespołu przeprowadzili kontrole 2.571 pojazdów i ujawnili 24 kierujących dopuszczających się agresywnych zachowań na drodze. Zatrzymali 24 prawa jazdy i 117 dowodów rejestracyjnych, nałożyli 1.237 mandatów karnych i sporządzili 29 wniosków o ukaranie. Najczęściej ujawnianymi wykroczeniami są: przekraczanie dopuszczalnej prędkości oraz niestosowanie się do znaków i sygnałów drogowych. Podkreślenia wymaga fakt, że zadania związane ze zwalczaniem agresywnych zachowań na drodze, realizują wszyscy policjanci ruchu drogowego przez 7 dni w tygodniu.

Dziękuję za rozmowę. ■

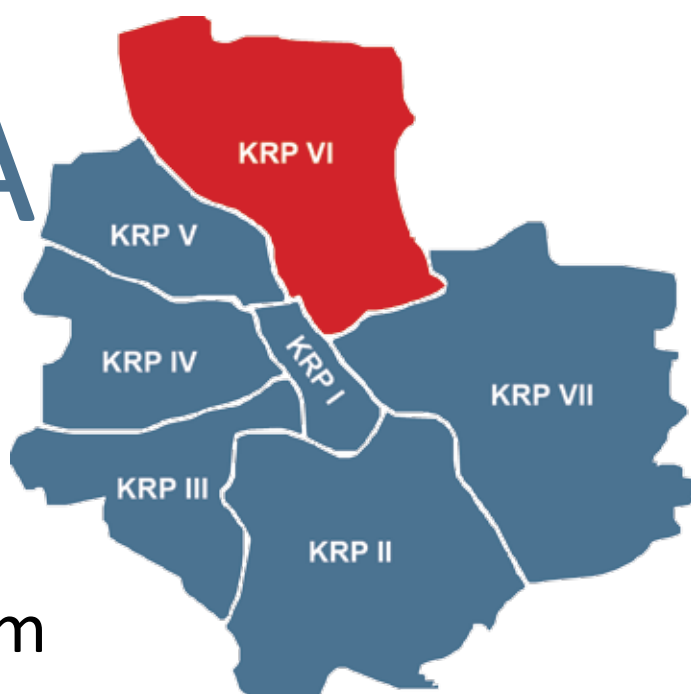
KOMENDA

OBSZAR DZIAŁANIA - 108 km²

LUDNOŚĆ - 350 000

ZATRUDNIENI POLICJANCI - 558

ZATRUDNIENI PRACOWNICY POLICJI - 67



Wywiad z Komendantem Rejonowym Policji Warszawa VI - mł. insp. Piotrem Berentem

NADKOM. ANNA KĘDZIERZAWSKA

Praga Północ w ciągu ostatnich lat bardzo się zmieniła. Nie cieszy się już złą sławą, jak przed laty. W jaki sposób Policja zmieniła ten wizerunek dzielnicy?

Taka zmiana wymagała czasu i zaangażowania wielu instytucji i podmiotów działających na rzecz przemian przestrzennych, gospodarczych i społecznych w dzielnicy. Kwestia bezpieczeństwa była i jest jedną z kluczowych. Z roku na rok przybywa nowych mieszkańców i nowych przedsiębiorców. Wiele starych kamienic nie straszy już odpadającym tynkiem. Ulica Żąbkowska zachęca do spacerów. Powstały nowe puby, restauracje i galerie. Praga Północ staje się popularnym miejscem do zwiedzania. Często jest też wybierana przez lokatorów jako miejsce zamieszkania. Nowi mieszkańcy czują się tu bezpiecznie. Decyduje o tym wiele czynników, m.in.: ścisła współpraca z lokalną społecznością, realizacja projektów sąsiedzkich, obecność policyjnych patroli w miejscach zagrożonych przestępczością, efektywna praca funkcjonariuszy pionu kryminalnego i skuteczność naszego działania. Ogromną rolę w bezpośrednich kontaktach z mieszkańcami odgrywa też dzielnicowy. Obywatel widzi w Policji instytucję przyjazną, otwartą, która służy pomocą i której zależy na stałej poprawie stanu bezpieczeństwa w dzielnicy.

Kiedyś mówiło się, że służba w tym rejonie to szkoła życia dla policjanta. Czy nadal tak jest?

To trudna i wymagająca służba. Liczba zdarzeń oraz różnorodność spraw, który-



Mł. insp. Piotr Berent rozpoczął służbę w Policji w 1993 r. Przez pierwsze 11 lat związany był z Komisariatem Policji Warszawa Ursus. Pracował tam w służbie patrolowej, był dzielnicowym, służył też w pionie dochodzeniowo-śledczym i kryminalnym. Po kilku latach został mianowany na stanowisko zastępcy naczelnika, a potem naczelnika wydziału kryminalnego tego komisariatu. Pełnił też funkcję naczelnika wydziału wywiadowczego KRP Warszawa II, Zastępcy Komendanta KP Ursynów, Zastępcy Komendanta Rejonowego Policji Warszawa II, Komendanta KP Targówek przez 5 lat. W czerwcu 2012 r. został I Zastępcą Komendanta Rejonowego Policji Warszawa VI, a od 16 lipca ub.r. jest komendantem tej jednostki.

Ukończył pedagogikę w Mazowieckiej Wyższej Szkole Humanistyczno-Pedagogicznej w Łowiczu oraz studia podyplomowe z zarządzania organizacją w Wyższej Szkole Zarządzania i Prawa im. Heleny Chodkowskiej w Warszawie.

Zainteresowania: sport i turystyka.

mi się zajmujemy, z pewnością ma wpływ na to, że policjanci w krótkim czasie zdobywają rozległą wiedzę i nabywają nowe umiejętności. Takie doświadczenie pomaga w dalszej pracy i często jest wykorzystywane na kolejnych zajmowanych przez nich stanowiskach. Atutem tej jednostki z pewnością jest kadra średniego szczebla, która zna środowisko oraz „kryminalni”, którzy „od podszewki” znają lokalne uwarunkowania. Niektórzy z nich rozpoczynali służbę w komendzie jeszcze w latach 90-tych. Ich ponad 20-letnie do-

świadczenie przynosi efekty.

Jakie przestępstwa są dla jednostki obecnie największym wyzwaniem?

Każda z dzielnic podległych KRP VI ma swoją specyfikę, która decyduje o charakterze i rodzaju przestępstw. Praga Północ to jedna z najstarszych dzielnic Warszawy, w większości nadal zamieszkiwana przez rdzennych mieszkańców. Znajduje się tu najwięcej budynków komunalnych w mieście. Białołęka i Targówek to w dużej części osiedla mieszkaniowe ▶

i domy jednorodzinne zamieszkiwane przez młode rodziny.

Jak wynika z analiz danych dot. przestępczości w tym rejonie, najwięcej odnotowujemy przestępstw przeciwko mieniu. Szczególnie w okresie jesienno-zimowym przyjmujemy więcej zgłoszeń o włamaniach do domów i mieszkań. Praca wykrywcza pionu kryminalnego jest niezwykle skuteczna w tym zakresie.

Wyzwaniem są też dla nas kradzieże pojazdów. W celu zwalczania przestępczości samochodowej podejmujemy wspólne działania z KPP w Wołominie, WRD i WWP KSP.

Niezwykle ważne dla mieszkańców są także policyjne działania wymierzone w złodziei kieszonkowych. Szczególnie newralgicznym ciągiem jest Al. Solidarności od Placu Bankowego po skrzyżowanie ulic Radzymińskiej i Młodzieńczej. Wiele miejsc na trasie, jak chociażby Dworzec Wileński, to punkty przesiadkowe, gdzie każdego dnia rzesza podróżnych zmienia środek transportu.

Na początku listopada nasze działania przeciwko złodziejom prowadzimy też wspólnie z wywiadowcami w rejonie Cmentarza Bródnowskiego. To druga co do wielkości nekropolia w Polsce. Tysiące osób każdego roku w tym czasie odwiedza nagrobki swoich bliskich. By zapewnić właściwą organizację ruchu w tym rejonie, współpracujemy z parafią i urzędem dzielnicy.

Nasza uwaga skupia się również na nielegalnym handlu papierosami. Wspólne przedsięwzięcia ze Służbą Celną, Strażą Miejską i policjantami z KRP VII prowadzą do kolejnych zatrzymań. Do sierpnia tego roku zabezpieczyliśmy około 13 tys. paczek papierosów. Zatrzymaliśmy 60 osób, sześć z nich odpowiada za przestępstwa, a pozostałe za wykroczenia skarbowe.

Jakie działania podejmują policjanci, aby zwiększyć bezpieczeństwo mieszkańców?

Stale analizujemy zagrożenia i realne potrzeby mieszkańców w zakresie bezpieczeństwa. Wychodząc naprzeciw lokalnej społeczności, wzmocniłem służbę prewencyjną (głównie na Białołęce i Targówku) oraz pion kryminalny (głównie na Targówku). Współpracujemy m.in. z urzędem dzielnicy, delegaturą Biura Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego czy Strażą Miejską. Słuchamy mieszkańców podczas debat społecznych i staramy się rozwiązywać ich problemy.

Uczestniczymy również w spotkaniach z młodzieżą w szkołach, także tych o profilu wojskowym, i podczas pikników.

By podnieść ich świadomość prawną, z naszej inicjatywy realizujemy wspólnie z Urzędem Dzielnicy Warszawa Targówek projekt „Nie jestem obojętny. Widzę i działam”.

Ponadto współpracujemy z uczelniami, np. z Akademią Leona Koźmińskiego i Akademią Obrony Narodowej. Prowadzimy wykłady dla studentów z zakresu bezpieczeństwa wewnętrznego. Omawiamy prawne aspekty funkcjonowania naszej instytucji i uprawnienia funkcjonariuszy. Mówimy o współpracy Policji z władzami lokalnymi oraz o sposobach przeciwdziałania przestępczości.

W ostatnim czasie policjanci w Warszawie odnotowują wiele przypadków oszustw na tzw. „wnuczka” czy „policjanta”. Jak to wygląda na Pradze?

W tym roku przyjęliśmy 26 zgłoszeń, najwięcej – 14 – na Targówku. Policjanci z KRP VI zatrzymali 12 osób, którym zarzuca się popełnienie 20 tego rodzaju oszustw. Wśród zatrzymanych jest też rozbita grupa działająca nie tylko w dzielnicy, ale w całej Warszawie. W tej sprawie dwie osoby tymczasowo aresztowano, a wobec ośmiu zastosowano policyjny dozór.

Aby uchronić seniorów przed oszustami, w KP Targówek powołałem nieetatową grupę policjantów, której zadaniem jest rozpracowanie, ustalenie i zatrzymanie sprawców tych oszustw. Działamy też prewencyjnie. Funkcjonariusze stale przypominają o metodach działania sprawców podczas spotkań Uniwersytetu Trzeciego Wieku, w Domach Dziennego Pobytu czy Klubach Złotego Wieku. Podczas mszy św. w kościołach i bazylikach oraz Cerkwi Prawosławnej, za pośrednictwem duchownych, zwracamy się do osób starszych z apelem o zachowanie szczególnej ostrożności.

W porozumieniu z Biurem Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego dzielnicy Praga Północ, Targówek i Białołęka organizujemy również spotkania z seniorami w spółdzielniach mieszkaniowych i administracjach osiedlowych.

Nawiązaliśmy też kontakty z przedstawicielami banków i placówek bankowych. Taka ścisła współpraca przyniosła już efekt. Dzięki właściwej reakcji pracownika bankowego na konto oszusta nie trafiło 100 tys. złotych, które sprawca chciał wyłudzić od mieszkanki dzielnicy.

W jaki sposób budujecie relacje z mieszkańcami? Jak oceniane są policyjne działania?

O dobrych relacjach z lokalną społecznością decydują w dużej mierze: codzien-

ne kontakty, dostępność dzielnicowego, spotkania podczas debat społecznych, grup osiedlowych, spotkania z dziećmi i młodzieżą w przedszkolach i szkołach, podejmowanie inicjatyw na rzecz bezpieczeństwa w dzielnicach, realizacja programów profilaktyczno-edukacyjnych, obecność policyjnych patroli na ulicach, także tych ponadnormatywnych, jak również profesjonalne i skuteczne działania wykrywcze.

To tylko niektóre elementy wpływające na poczucie bezpieczeństwa mieszkańców. Jak wynika z badań przeprowadzonych ostatnio wśród lokalnej społeczności, 83% mieszkańców Białołęki czuje się bezpiecznie w rejonie swojego zamieszkania, na Targówku – 71%, a na Pradze Północ – 60%.

O pozytywnej ocenie działań Policji świadczą też podziękowania od mieszkańców. Zaledwie kilkanaście dni temu jedna z mieszkank budynku przy ul. Stalowej przysłała do jednostki podziękować za skuteczną pomoc dzielnicowego w zaprowadzeniu porządku w mieszkaniu sąsiada, w którym bez względu na porę dnia odbywały się głośne imprezy.

Jak zmieni się organizacja policyjnej służby po uruchomieniu II linii metra? Tysiące osób każdego dnia korzystać będzie z węzła komunikacyjnego przy Dworcu Wileńskim. Czy jesteście gotowi, by należycie zadbać o bezpieczeństwo podróżnych?

Z pewnością będzie to duże wyzwanie nie tylko dla Policji. O zmianie organizacyjnej w służbie myślimy już teraz, przed uruchomieniem II linii metra. Korekcie będzie musiała ulec organizacja służby patrolowej. Musimy rozpoznać potrzeby, podzielić się kompetencjami i wymienić informacjami z Komisariatem Kolejowym Policji, Komisariatem Policji Metra Warszawskiego i Komendą Rejonową Policji Warszawa VII. Naszym głównym zadaniem będzie zadbanie o bezpieczeństwo, szczególnie w rejonie wyjść ze stacji oraz na przystankach autobusowych i tramwajowych. W tym celu będziemy współdziałać także ze stołecznymi wywiadowcami oraz strażnikami miejskimi. Rejon ten musi być nasycony służbami mundurowymi.

Dziękuję za rozmowę. ■

Komenda Rejonowa Policji Warszawa VI

ul. Jagiellońska 51
03-301 Warszawa
tel. dyż.: (22) 603-75-55
fax: (22) 603-72-37

Z pokorą do celu

ELŻBIETA SANDECKA-PULTOWICZ

Raport już gotowy. Niektórzy policjanci marzą o nim przez całą służbę, ale kiedy trzeba go ostatecznie podpisać, ręka drży. Aspirant sztabowy Robert Kordas uznał, że to już dobry czas. Z 30-letnim stażem pracy może odejść na zasłużoną emeryturę, bo przed nim kolejne, ważne wyzwanie...



Policjant: asp. szt. Robert Kordas

Staż w Policji: 24 lata

Jednostka: Zastępca Naczelnika Wydziału
Dochodzeniowo-Śledczego KP Targówek

R. Kordas. – Powinniśmy umiejętnie stosować prawo, aby im pomagać, choć nie zawsze chcą przyjąć tę pomoc i cokolwiek zmienić w swoim życiu. To, może demotywować, jednak spośród dziesiątek tego rodzaju spraw, może być jedna, dla której było warto się starać, bo odmieniła, a nawet uratowała komuś życie. Są też ludzie, którym obraz Policji kreują pozbawione realizmu serie kryminalne, a wtedy stawiają bezpodstawne wymagania i bezsensowne zarzuty. Wiele zależy tu od mądrości przełożonych i obiektywnej oceny faktów. To trudny sprawdzian dla wszystkich stron, który może zaważyć na całej przyszłości zawodowej i osobistej funkcjonariusza.

Swoje życie Robert Kordas związał z warszawską Pragą Północ. Po roku pracy w prewencji, od 1991 r. związał się z pionem dochodzeniowo-śledczym, gdzie prowadził i nadzorował także sprawy o najcięższe przestępstwa. Dzielnicę cudów zna „od podszewki”. Od lat mieszka przy ul. Ząbkowskiej i czuje się tam bezpiecznie. Targówek też nie skrywa przed nim większych tajemnic, choć jest rejonem bardzo zróżnicowanym. Są tu duże osiedla pracownicze, nowoczesne kompleksy mieszkaniowe, domki jednorodzinne i tereny przemysłowe. Dominującą kategorią jest przestępczość przeciwko mieniu, ale masę spraw stanowią akty przemocy domowej, alkoholizm, którego skutkiem są również przestępstwa oraz oszustwa „na wnuczka”. Szczególnie te ostatnie są bardzo dotkliwe, bo ludzie tracą często oszczędności swojego życia. Sukcesem było niedawne zatrzymanie 3-osobowej grupy zajmującej się włamaniami do domów, której udowodniono dokonanie 70 kradzieży na terenie Marek, Ząbek i Targówka. Tym większe uznanie należy się – co podkreśla naczelnik Kordas – prowadzącemu tę sprawę młodemu policjantowi z zaledwie 4-letnim stażem.

– Odchodzę z Policji spełniony. Największą satysfakcją przynoszą dobrze poprowadzone i wykryte postępowania, w szczególności o najcięższe przestępstwa. Jestem przekonany, że praca w trudnych jednostkach hartuje zawodowo i jest najlepszą kuźnią dla młodych adeptów tego zawodu. Mam również nadzieję, nazwisko „Kordas” będzie dobrze wspomniane nie tylko w Policji, również prokuraturze i sądach.

Jako były koszykarz stara się być aktywny fizycznie. Nie stroni od książek, zwłaszcza historycznych i beletrystyki. W zaprzyjaźnionej bibliotece zawsze czeka na niego dobra pozycja. Nie znosi jedynie literatury fantastycznej, bo uważa, że na co dzień ma zbyt dużo zdarzeń z działu science fiction. Znajduje czas na dobry film i systematycznie odwiedza Kino Praha, chcąc posiadać własną opinię na temat głośnych filmów. Jego dorosłe córki nie kontynuują tradycji policyjnych, a on jest jedynym policjantem w rodzinie. Z najważniejszą rolą, jaką przyszło mu odgrywać od kilku miesięcy, wiąże swoją przyszłość na emeryturze. Jest dumnym dziadkiem, który chce przenieść swoją miłość na swoją ukochaną wnuczkę. Można mieć pewność, że będzie dla niej doskonałym nauczycielem, przewodnikiem i opiekunem. ■

Bądź grzeczny dla grzecznych, a surowy dla opornych – usłyszał w pierwszych dniach swojej pracy w Policji. Tę mądrość ówczesnego komendanta rejonowego Pragi Północ Krzysztofa Dybca wziął sobie głęboko do serca i skrupulatnie stosuje przez 24 lata swojej służby. Pod twardą ręką swojego przełożonego uczył się podstaw policyjnego rzemiosła i kształtował charakter. Pracował przecież w dzielnicy najbardziej zagrożonej przestępczością i ten sposób zarządzania sprawdzał się tu najlepiej. To, że dzisiaj na Pradze Północ jest bezpiecznie, ma ona dużo cieplejszy wizerunek, jest pożądanym i modnym miejscem do zamieszkania, to ogromna zasługa wysiłków Policji wkładanych przed laty. Komendant K. Dybiec na zawsze pozostanie dla niego autorytetem, osobą decyzyjną, mądrą i nie poddającą się presji. Wdrażał wartości i nakreślał policjantom cel pracy. Miało to ogromny wpływ na całą służbę asp. szt. R. Kordasa.

– Bywam wymagający – mówi dziś skromnie. – Wymagania są wobec wszystkich, bez względu na staż pracy, wiek i doświadczenie. Nie ukrywam, że trzymam kindersztubę, ale wynika to z tego, że do wydziału przychodzą ludzie nieprzygotowani, świeżo po kursie podstawowym. Nie mając większego pojęcia o pracy, są niezwykle roszczeniwi. Może kiedyś sam nie zauważałem tego problemu, ale dziś, z mojego punktu widzenia, stanowi to wyzwanie dla przełożonych. Cóż, nie jestem do rany przyłoż, ale słuchają się mnie – przyznaje szczerze.

Jednak z niewyczerpaną energią uczy kolejne pokolenia dochodzeniowców, bo przepływ kadr jest ogromny. Wydział Dochodzeniowo-Śledczy na Targówku, w drugim, co do wielkości w Warszawie komisariacie, liczy 30 etatów. Ciągłe przewijają się nowi, którzy po kilku latach szukają lepszych warunków służby i odchodzą. Nauka zaczyna się od nowa. Trzeba niezwykłej determinacji i miłości do zawodu, aby cierpliwie dzielić się swoją wiedzą oraz zapewnić efektywną pracę całego wydziału.

Pytany, jaką mądrą myśl przekazałby młodemu, mówi bez wahania: – nie dajcie się zwariować! Strona materialna nie jest najważniejsza, życie nie polega na tym, aby od razu mieć wszystko, na sukces trzeba czasu. Jakość pracy na pewno przełoży się na osiągnięcia zawodowe. I jeszcze jedno – pokora do służby i do spraw. Jesteśmy przecież dla ludzi, a nie ludzie dla nas – mówi

„Mundur mnie nie palił”

PODKOM. EWA SZYMAŃSKA-SITKIEWICZ

Służba prewencyjna to trudny kawałek chleba. Wbrew pozorom policjanci tego pionu nie mają stałych godzin służby. Kiedy przedłuża się impreza, np. sportowa muszą zabezpieczyć ją do końca. Policjant, który pracuje na co dzień w mundurze musi go lubić i szanować.

Policjant: asp. szt. Jacek Ciużyński

Staż w Policji: 22 lata

Jednostka: Zastępca Naczelnika Wydziału Prewencji
KP Białoleka

WSPÓŁPRACA

W sloganie policyjnym o policjantach mundurowych mówi się - prewencjusze. Od ponad 22 lat wśród nich jest aspirant sztabowy Jacek Ciużyński. Nie obraża się, gdy inni o nim tak mówią. Dla niego ważna jest Policja i współpraca między pracownikami. A kto? Z jakiego pionu? Nie ma najmniejszego znaczenia. Służba musi być wykonana efektywnie. Takich zasad nauczyli go przed laty doświadczeni policjanci. To od nich uczył się zasad bycia odpowiedzialnym i pomocnym dzielnicowym w Ursusie. To oni zaszczepili w nim szacunek do munduru i przełożonych. Jak sam mówi – w dzisiejszych czasach w wielu przypadkach u młodych funkcjonariuszy, to abstrakcja. Sam przebył długą drogę, aby osiągnąć dzisiejszy pułap zawodowy. Zawsze był w bezpośrednim kontakcie ze społeczeństwem. Dawało mu to dużo siły do dalszego wyznaczania sobie celów i osiągnięć w służbie. Do dnia dzisiejszego jeździ w teren i chętnie dzieli się swoją długoletnią wiedzą z innymi policjantami. W chwili obecnej patrzy jednak z innej perspektywy. Doświadczenia, które nabył przez wszystkie lata służby są bezcenne. Przed Policją służył w wojsku, w kompanii reprezentacyjnej WP i BOR.

SŁUŻBA

Wykorzystując swoją długoletnią wiedzę zawodową, stara się wykształcić w nowym pokoleniu dobre nawyki w służbie. Między innymi to, że godziny pracy są ruchome, a nie od – do. Przekonuje ich do szczerego zaangażowania, które w późniejszych latach może przynieść profity w postaci awansów. Zdaniem naczelnika policjant powinien znać dobrze przepisy, którymi może posługiwać się w codziennej służbie. Umieć zastosować je przy przeprowadzaniu interwencji. - Praktyczne wykorzystanie wiedzy w terenie, pozwala policjantowi na poznanie tajemnic naszej służby. Tam – dodaje - uczymy się rozmawiać z mieszkańcami, wykorzystujemy przygotowanie z technik interwencji czy pomagamy osobom dotkniętym przemocą. Poznałem mechanizm działania młodzieży wstępującej w dzisiejszych czasach do Policji. Muszą mieć oni wskazany przez przełożonych konkretny kierunek działania i cel do osiągnięcia. Wtedy potrafią bardziej i efektywniej działać w służbie. Dużo rozmawiam ze swoimi policjantami na tematy służbowe, ale i prywatne. Czasami podwładny ma poważne problemy osobiste i nie można zostawić go samemu sobie. Od tego też jest przełożony.

NAJCZĘŚCIEJ POPEŁNIANE BŁĘDY

Policjanci w codziennym wykonywaniu zadań zapominają o podstawowych zasadach wzajemnej asekuracji. – Zauważam ten problem każdego dnia – mówi Jacek Ciużyński. Sta-



ram się eliminować go sukcesywnie. Tłumacząc moim młodym kolegom, że wystarczy chwila nieuwagi, a mogą ponieść konsekwencje na całe życie. Podczas interwencji wzajemna asekuracja to podstawa. Zachowanie wszelkich aspektów bezpieczeństwa policjantów podejmujących interwencje to rzecz święta. Mówię im, że na stu porządnym ludzi mogą trafić na kogoś nieobliczalnego i wtedy poniosą konsekwencje swojej bez troski. Dlatego zawsze służę pomocą bez względu na rodzaj problemu.

INNI O NIM

Merytorycznie, to bardzo dobrze przygotowany przełożony średniego szczebla. Swoje doświadczenie uzyskiwał przez wiele lat pracując w Ursusie, potem w Pruszkowie i w Babcicach. W komisariacie na Białolece pracuje od lipca br. Jest tam lubiany i szanowany. Poza tym, z dystansem potrafi ocenić rzeczywistość i znaleźć właściwe rozwiązanie. To on udziela instruktażu dzielnicowym, służy swoim doświadczeniem policjantom zajmującym się wykroczeniami. Na jego wiedzę mogą też liczyć funkcjonariusze podejmujący interwencje w terenie, jak i zajmujący się sprawami nieletnich. Bezpośrednio nadzoruje pracę służby dyżurnej. Każdy, kto go poznał wie, że może na niego liczyć. A w tej służbie to bezcenne.

PO SŁUŻBIE

- Żona z całą swoją konsekwencją zabroniła mi przynoszenia pracy do domu. Dlatego też, aby wykonać wszystkie polecenia, zdarza się dosyć często, że „siedzę” w pracy dłużej. Wracając po służbie do domu oddaję się całkowicie, czekających tam na mnie obowiązkom. Moja praca nie ma wpływu na życiowe decyzje moich dzieci. Są oni dalecy od moich zmagani zawodowych. Dokonując wyboru tej, a nie innej służby liczyłem się z konsekwencjami. Mundur lubiłem od zawsze i tak pozostał. W jakichkolwiek służbach pracowałem „on mnie nigdy nie palił”. ■

Policjanci i celnicy walczą z przemytem

NADKOM. ANNA KĘDZIERZAWSKA

Papierosy bez wymaganej akcyzy, alkohol, kosmetyki i lekarstwa niewiadomego pochodzenia, nielegalne automaty do gier losowych to tylko niektóre towary rekwirowane w trakcie wspólnych działań przez funkcjonariuszy operacyjnych i prewencyjnych obu formacji. W efekcie współpraca policjantów i celników znacznie ogranicza obrót nielegalnymi wyrobami akcyzowymi i jednocześnie wspiera legalną działalność gospodarczą.

Podstawa współdziałania

Zakres współpracy Służby Celnej z Policją określa m.in.: Rozporządzenie Rady Ministrów z 18 października 2010 r. w sprawie sposobu wykonywania niektórych czynności przez funkcjonariuszy celnych oraz trybu i zakresu współpracy Służby Celnej z Policją i Strażą Graniczną, Porozumienie między Komendantem Głównym Policji i Szefem Służby Celnej w sprawie współdziałania Służby Celnej i Policji z 21 czerwca 2011 r. oraz Porozumienie Dyrektora Izby Celnej w Warszawie i Komendanta Stołecznej Policji z 15 lutego 2011 r. w sprawie szczegółowych zasad współpracy Służby Celnej i Policji w obszarze zasięgu Izby Celnej w Warszawie i Komendy Stołecznej Policji.

Współdziałanie obu służb polega m.in. na:

- udzielaniu wzajemnej pomocy w rozpoznawaniu, wykrywaniu, zapobieganiu i zwalczaniu przestępstw i wykroczeń związanych z przywozem i wywozem towarów, obrotem dewizowym, podatkiem akcyzowym, nielegalnym obrotem środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi, bronią, amunicją, materiałami wybuchowymi i dobrami kultury oraz ściganie ich sprawców,
- wspólnym organizowaniu i przeprowadzaniu działań zmierzających do zapobiegania oraz zwalczania tego rodzaju przestępczości,
- udzielaniu wzajemnej pomocy w pościgu i zatrzymaniu osób podejrzanych o popełnienie przestępstw,
- wymianie informacji zgodnie z obowiązującymi przepisami,
- organizowaniu wspólnych przedsięwzięć szkoleniowych,
- wzajemnym udostępnianiu – podczas współdziałania, szkoleń i ćwiczeń – sprzętu i urządzeń wraz z obsługą.

Współpraca podejmowana jest na pisemny wniosek Służby Celnej albo Policji. W przypadkach niecierpiących zwłoki współpraca może być podjęta na wniosek ustny potwierdzony w formie pisemnej. W sytuacji, kiedy zatrzymanie osoby następuje w znacznej odległości od siedziby jednostki organizacyjnej Służby Celnej, Policja udostępnia, w miarę możliwości, pomieszczenia i tereny służbowe, środki łączności, środki transportu oraz sprzęt biurowy i informatyczny.

Na tropie nielegalnych papierosów, alkoholu i perfum

O efektach wspólnych działań policjantów i celników czytamy wielokrotnie. Konkretnie przedsięwzięcia Policji i Służby Celnej poprzedza drobiazgową pracą operacyjną. Dzięki dobremu poznaniu środowiska handlujących nielegalnym towarem, funkcjonariusze zajmujący się zwalczaniem przestępczości gospodarczej oraz „kryminalni” obu służb, likwidują magazyny wypełnione papierosami i alkoholem bez wymaganej akcyzy oraz nielegalnymi kosmetykami.

Patrole umundurowane i „po cywilnemu” stale kontruują bazy i targowiska oraz inne miejsca, w których odnotowywane są przypadki obrotu nielegalnym towarem. Monitorują ogłoszenia w Internecie, prowadzą również kontrole przesyłek pocztowych i kurierskich. Bez względu na porę dnia funkcjonariusze kontrolują pojazdy, które mogą być wykorzystywane w próbach przemytu. Często pomaga im specjalnie wyszkolony do wyszukiwania np. wyrobów tytoniowych pies. W przypadku „trafienia” zabezpie-



czają towar i zatrzymują na gorącym uczynku osoby prowadzące nielegalny proceder. Część zostaje rozliczona w postępowaniu mandatowym, pozostali stają przed wymiarem sprawiedliwości za popełnione przestępstwa. Wśród nich są zarówno detaliczni handlarze nielegalnym towarem, jak i ci, którzy ten „biznes” organizują.

Miliony papierosów, kilogramy tytoniu, setki litrów alkoholu każdego roku przejmują policjanci i celnicy w dzielnicach i powiatach stołecznego garnizonu. W ubiegłym roku w garnizonie stołecznym zabezpieczono 448,5 l alkoholu oraz 129.768 paczek papierosów bez polskich znaków akcyzy.

W tym samym okresie tylko policjanci wydziału dw. z przestępczością gospodarczą stołecznej Policji przejęli 11.613 sztuk różnego rodzaju odzieży z podrobionymi znakami towarowymi i 9.300 szt. kosmetyków, o łącznej wartości około 4.4 mln złotych. Część z tych nielegalnych towarów zabezpieczono wspólnie z warszawskimi celnikami.

Przykładem stałego współdziałania jednostek terenowych obu formacji są np. działania prewencyjno-kontrolne pn. „Szara strefa” realizowane na Pradze Północ. Tylko od marca do końca sierpnia tego roku funkcjonariusze zabezpieczyli prawie 3 tys. paczek papierosów bez znaków akcyzy, zatrzymali 3 osoby, 19 – pouczyli, nałożyli też 46 mandatów karnych. Łącznie w tym roku policjanci z KRP Warszawa VI zabezpieczyli około 19 tys. paczek papierosów, ustalili 56 osób zajmujących się nielegalnym procederem i odnotowali 42 wykroczenia skarbowe.

Podobne działania pn. „Nasz Rynek” realizowane są na Ochocie, m.in. w ramach podpisanego porozumienia w marcu tego roku. Od stycznia do końca sierpnia ochoccy funkcjonariusze, także przy wsparciu celników, zabezpieczyli 18.506 paczek papierosów bez akcyzy, 700 kg tytoniu oraz 764.256 szt. różnego rodzaju odzieży i kosmetyków. Policjanci KRP Warszawa III przeprowadzili 472 kontrole bazarów, interweniowali ponad 1.700 razy, skontrolowali 590 pojazdów, zatrzymali 22 osoby, wystawili 182 mandaty i skierowali kilka wniosków o ukaranie do sądu.

W przypadku wprowadzenia do obrotu takich ilości nielegalnego towaru Skarb Państwa straciłby miliony złotych z tytułu ▶

uszczuplonego podatku akcyzowego. Dlatego wspólne działania Policji i Służby Celnej zwalczające „szarą strefę” są tak ważne. Nie tylko zapobiegają wprowadzaniu do obrotu takiego towaru, ale wspierają rozwój legalnie prowadzonej działalności gospodarczej.

Automaty do gier pod kontrolą

Policjanci zajmujący się zwalczaniem przestępczości gospodarczej wspólnie z celnikami kontrolują miejsca, gdzie zostały wstawione automaty do gier losowych. Sprawdzają ich pochodzenie, legalność oraz zezwolenia. W przypadku stwierdzenia łamania ustawy o grach losowych, natychmiast podejmują działania. Często efektem wspólnej realizacji jest zabezpieczenie urządzeń do gier, które zostały wstawione do lokali bez wymaganych zezwoleń lub pomimo ich cofnięcia. Właściciele takich lokali muszą liczyć się z odpo-

wiedzialnością karno-skarbową. Skuteczne przeprowadzenie działań wymierzonych przeciwko osobom łamiącym przepisy Ustawy o grach hazardowych wpływa na ograniczenie tego procederu.

Wspólne szkolenia służb

Bieżące doskonalenie w zakresie organizacji służby patrolowej, taktyki jej pełnienia oraz prowadzenia dokumentacji jest niezbędnym elementem współpracy obu instytucji. Wpływa na efektywność wspólnych patroli, skuteczność działań i przedsięwzięć podejmowanych przez policjantów i celników. Zapewnia przeprowadzenie czynności z uwzględnieniem bezpieczeństwa własnego funkcjonariuszy oraz z poszanowaniem praw, wobec których podejmowane są interwencje. ■

Nowe życie, nowa tożsamość...

PODKOM. EWA SZYMAŃSKA-SITKIEWICZ

Grupy przestępcze są bardzo hermetyczne. Nie pozwalają przenikać do swojego środowiska nowym osobom. O ich ruchach i kolejnych działaniach dowiadujemy się już po ich dokonaniu. Żeby wykryć mafię oraz ich liderów, często musimy sięgać po „wyjątkowe” uregulowania prawne. Do jednych z nich należy status świadka koronnego.

Kim chcę być?

Policjanci z Wydziału Kryminalnego Komendy Stołecznej Policji prawie 4 lata sprawdzali wiarygodność zeznań świadka koronnego. Był on członkiem grupy przestępczej, która w latach 1996 - 2006 zajmowała się, procederem napadów na tiry. Po zatrzymaniu przez Policję, postanowił on zmienić swoje życie i stać się prawnym obywatelem.

- Wszystkie zeznania, informacje, jakie podejrzany przekazał nam o miejscach, wydarzeniach i ludziach musieliśmy sprawdzić – mówi odpowiedzialny za prowadzenie sprawy Adam, policjant z wydziału kryminalnego i dodaje: – Wraz z kolegą operacyjnym i jeszcze czterema oddelegowanymi do sprawy policjantami z garnizonu stołecznego, prowadziliśmy sprawę świadka koronnego. Zajmowaliśmy się tylko nią. Całość materiału była utajniona. Tylko kilka osób z wydziału wiedziało, że ją prowadzimy. Wszystkie działania wykonywane były zgodnie z obowiązującymi procedurami, z zachowaniem odpowiednich środków bezpieczeństwa wobec świadka i jego rodziny. To była trudna i mozolna praca.

Kto wydaje przywilej?

Status świadka koronnego na wniosek prokuratora nadaje sąd. Osoba ubiegająca się o przyznanie przywileju świadka koronnego musi spełniać kilka warunków. Między innymi nie może popełnić zabójstwa, nie może być liderem grupy przestępczej, musi ujawnić skład swojego majątku i osób mu najbliższych. Wszelkie zeznania muszą mieć potwierdzenie w faktach, a materiał zebrany przez Policję musi potwierdzać jego wiarygodność. Ponadto, podejrzany musi wyrazić chęć zerwania z przestępczą przeszłością i ujawnić wszystko, co wie o swych kompanach i przestępstwach, które popełnili – w tej sytuacji nie ma prawa odmówić zeznań.

- Podejrzany pracował dla grupy przestępczej tzw. żoliborskiej, będącej odłamem pruszkowskiej. Zatrzymaliśmy go do sprawy za napady na tiry. On, w zamian za „zeznania”, otrzymał status „małego świadka koronnego”. Pierwsze realizacje zaczęliśmy we wrześniu 2010 roku. Wtedy też zastosowaliśmy pierwszych 13 aresztów. W sumie do sprawy zatrzymaliśmy

70 osób, którym udowodniliśmy 100 przestępstw. Uważam to, za nasz wspólny sukces - dodaje Adam.

Kim jest „mały świadek koronny”?

Nie ma zapisu legislacyjnego tytułującego „małego świadka koronnego”. Jednak interpretacja przepisów mówi, że osoba, która współdziałała z innymi osobami (co najmniej trzema) w popełnieniu przestępstwa, może skorzystać z przychylności sądu i starać się otrzymać statut „małego świadka koronnego”. Zgodnie z ustawą sprawca przestępstwa współpracuje i przekazuje istotne dla prowadzonej sprawy informacje, które wcześniej nie zostały ujawnione przez organy ścigania. Wobec takiej osoby sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary bądź warunkowo zawiesić jej wykonanie, a nawet (przy spełnieniu określonych warunków) odstąpić od jej wymierzenia.

- Podejrzany zeznawał w sprawie grupy przestępczej, z którą wcześniej współpracował przy dokonywaniu napadów, m.in. na transporty ze sprzętem RTV czy papierosami. W ciągu kilku lat grupa ta zmieniła profil swojej działalności na handel narkotykami. Aby potwierdzić wiarygodność jego zeznań, przez kilka lat sprawdzaliśmy każdą podaną przez niego informację – mówi Jan - policjant operacyjny specjalista z Wydziału Kryminalnego KSP. – Świadek znał wartość swoich słów, dlatego poprosił prokuratora o status świadka koronnego. Po dwóch pierwszych miesiącach przesłuchań, kiedy to przeanalizowaliśmy jego wiarygodność, prokurator wyłączył akta sprawy, do której został zatrzymany, do oddzielnego prowadzenia, a następnie umorzył. Mężczyzna zaczął odpowiadać z wolnej stopy. Uzyskane w trakcie przesłuchań informacje musieliśmy potwierdzić, zarówno w kraju, jak i za granicą. Wraz z prokuratorem jeździliśmy na wizje lokalne. Do tej sprawy wykonaliśmy mnóstwo ustaleń, obserwacji, wywiadów.

Kiedy staje się świadkiem koronnym?

Wszystkie działania, które wykonują policjanci ze świadkiem koronnym, prowadzone są pod pełnym nadzorem prokuratora. To on decyduje o czynnościach zarówno dochodzeniowych, jak i operacyjnych. Jednak o wykazaniu efektu końcowego ▶

współpracy między świadkiem a prokuratorem i ujawnieniu dowodów w sprawie, decyduje sąd. Do czasu, kiedy sąd nie dopuści dowodów z zeznań, osoba taka pozostaje podejrzaną.

- To była nasza wspólna, ciężka praca. Sprawdzaliśmy wszystkie powiązania świadka. Ustalaliśmy składniki majątku pozostałych członków grupy przestępczej. Musieliśmy poznać ich nawyki, tryb życia i przyzwyczajenia. Wszelkie czynności wykonywaliśmy tak, aby osoby pozostające w naszym zainteresowaniu, niczego nie podejrzewały. W ocenie prokuratora i przełożonych wykazaliśmy się pełnym profesjonalizmem – powiedział Adam.

Cała praca policjantów mogła iść na marne, gdyby sąd nie wyraził zgody o dopuszczeniu zeznań świadka na rozprawie. W takiej sytuacji wszystkie zgromadzone przez Policję dowody należałoby zniszczyć.

Co zyskuje świadek?

Świadek koronny po zakończeniu sprawy może otrzymać nowe dane personalne, adres zamieszkania, a także wygląd utrudniający jego rozpoznanie. Jednak do końca życia nie jest bezkarny. Nawet po zakończeniu sprawy, prokurator trzyma pieczę nad świadkiem koronnym. On też, ze względu na popełnione po sprawie czyny zabronione, ma prawo cofnąć świadkowi koronnemu nadany przywilej.

Finał prowadzonej sprawy doprowadził do zatrzymania wszystkich osób biorących udział w procederze napadów na tiry oraz handel narkotykami. Za profesjonalne przeprowadzenie sprawy, jej realizację policjanci Adam i Jan otrzymali awanse w stopniach i stanowiskach służbowych, pozostałym funkcjonariuszom zaproponowano pracę w wydziale. ■

(imiona policjantów zostały celowo zmienione przez red.)

Polsko-francuski patrol na Starówce

ELŻBIETA SANDECKA-PULTOWICZ

Wspólne patrole konne policjantów Wydziału Wywiadowczo-Patrolowego KSP i francuskich funkcjonariuszy Regimentu Kawalerii Straży Republikańskiej patrolowały rejon Starówki. To jeden z elementów współpracy szkoleniowej między francuską a polską Policją, mający na celu wymianę doświadczeń z zakresu szkolenia koni służbowych.

Z dwudniową wizytą w stołecznym garnizonie przebywali ppłk Antoine Lerch, Zastępca Dowódcy Regimentu Kawalerii Straży Republikańskiej oraz chor. szt. Eric Ducatel, członek Regimentu Kawalerii Straży Republikańskiej. Pobyt francuskiej delegacji w stołecznym garnizonie miał charakter szkoleniowy. Na terenie Ośrodka Jeździeckiego PGR Bródno przy ulicy św. Wincentego, gdzie mieści się Sekcja Konna i Przewodników Psów Służbowych Wydziału Wywiadowczo-Patrolowego KSP, francuscy eksperci przeprowadzili praktyczne zajęcia z zakresu taktyki i techniki współdziałania szyku konnego z pododdziałem pieszych przeciwko agresywnemu tłumowi. W szkoleniu uczestniczyli instruktorzy jeździectwa i policjanci pełniący służbę na koniach.

Przyjazd partnerów francuskich do Polski to kolejny etap programu współpracy mający na celu wymianę doświadczeń z zakresu szkolenia koni służbowych oraz doskonalenie umiejęt-



ności policjantów-jeźdźców. W jego ramach przedstawiciel Sekcji Konnej i Przewodników Psów Służbowych Wydziału Wywiadowczo-Patrolowego Komendy Stołecznej Policji oraz instruktor Zakładu Kynologii Policyjnej Centrum Szkolenia Policji uczestniczyli w wizycie studyjnej we francuskich jednostkach konnych Gwardii Republikańskiej. Delegaci mieli okazję poznać francuskie metody doboru i szkolenia koni, a także sposoby przygotowania funkcjonariuszy do służby. Przedstawiono im także taktykę i techniki realizowania służby patrolowej, zabezpieczeń imprez masowych, jak też elementów związanych z konwojami i eskortami.

Praktyczne warsztaty szkoleniowe prowadzone przez ekspertów francuskich mają służyć wymianie doświadczeń w zakresie stosowanych sposobów organizacji szkoleń i służb. Goście z Francji w ramach pobytu w Komendzie Stołecznej Policji odwiedzili Stołeczne Stanowisko Kierowania, towarzyszył im Zastępca Komendanta Stołecznego Policji insp. Dariusz Pergoń. Goście zwiedzili także Komisariat Rzeczny Policji. ■



Kreatywność kobiet w mundurach

NADKOM. ANNA KĘDZIERAWSKA

Kilkaset funkcjonariuszek i funkcjonariuszy służb mundurowych, także on-line, uczestniczyło w IV ogólnopolskiej konferencji Służby Więziennej „Kreatywność kobiet w mundurach”. W dyskusji na temat równych szans, równych możliwości i równego traktowania w służbach brali udział przedstawiciele wszystkich formacji mundurowych. Policję reprezentowali m.in.: Zastępcy Dyrektora Gabinetu KGP insp. Kornela Oblińska, insp. Tomasz Szankin oraz Zastępca Komendanta Stołecznego Policji mł. insp. Małgorzata Łyszko-Domagalska.

Trydniową konferencję w Popowie otworzyła płk Anna Osowska-Rembecka, Dyrektor Okręgowy SW w Warszawie. Wskazała na zbliżone problemy kobiet ze wszystkich służb mundurowych, np. kwestie dotyczące ograniczonej drogi awansu, mobbingu, molestowania, warunków służby, funkcjonujących stereotypów, przemocy, problemów łączenia kariery zawodowej i życia rodzinnego. Za motto tegorocznej konferencji uznała słowa Violetty Henschel: – „Kobieta i mężczyzna mają wspólnego wroga: to głupota. A co gorsza wróg ma większość. Czy zdołamy się przeciw niemu połączyć? Ha! To dopiero walka na śmierć i życie”.

Wśród zaproszonych gości była m.in. pełnomocniczka rządu ds. równego traktowania prof. Małgorzata Fuszara. W swoim wystąpieniu podkreśliła, że aktywność kobiet w służbach mundurowych jest na fali wznoszącej. – Ogromne bariery, nie tylko prawne, ale i kulturowe, zostały ograniczone. Teraz nadszedł kolejny etap wyrównywania szans. To wszystko jest pewnym procesem – powiedziała pełnomocniczka. Jej zdaniem ważnym faktem jest to, że jest już w Polsce pierwsza kobieta generał – nadinspektor służby celnej Lidia Mołodecka.

Do aktywności we wszystkich sferach życia - zawodowej i prywatnej - zachęcała uczestniczki konferencji pełnomocnik ministra sprawiedliwości ds. konstytucyjnych praw rodziny Anna Andrzejewska, a do aktywności w ruchach społecznych przekonywała Dorota Warakomska, prezes stowarzyszenia Kongres Kobiet. Przypomniała też przy tej okazji słowa Madeleine Albright, sekretarz stanu w administracji prezydenta Clintona: „Jest w piekle specjalne miejsce dla kobiet, które nie wspierają innych kobiet”.

O przełamywaniu barier i stereotypów wypowiadała się natomiast prof. Magdalena Środa z rady programowej Kongresu Kobiet. Jak podkreślała, niesłuchanie ważną rolę w budowaniu właściwych, równościowych relacji między ludźmi zajmuje język: słownictwo, sposób wypowiedzenia się, metaforyka, styl. – Język, który dyskryminuje poprzez stereotypy, przesady, uprzedzenia, a nawet dowcipy, żarty, ustawia hierarchię społeczną; pokazuje, z kogo w społeczeństwie można się śmiać, kto powinien znać swoją rolę przypisaną ze względu na tradycję – przekonywała prof. Środa. Niezwykle ważne jest, jak podkreślała, by język, którym się posługujemy, pozbawiony był przemocy, eliminował krzywdy, przestał odzwierciedlać relacje oparte na władzy i dominacji.

Prof. Monika Płatek z Uniwersytetu Warszawskiego w swoim wystąpieniu także nawiązywała do roli języka. – Język jest podstawowym instrumentarium, w którym się obracamy. Warto być na to uwrażliwionym. Przypomniała też, że już Ludwig Wittgenstein, austriacki filozof, mówił, że: „Granice mojego języka są granicami mojego świata”, a Martin Heidegger, niemiecki filozof, dodawał: „to nie ja władam językiem, ale język włada mną”.



O możliwościach awansowania, szkoleń, szansach kobiet w służbach, działaniach antyprzemocowych, przeciwdziałaniu dyskryminacji, inicjatywach podejmowanych dla równości szans i kreatywności kobiet w mundurach mówiono z kolei w trakcie panelu szefów służb mundurowych oraz podczas panelu członków Zespołu Opiniodawczo-Doradczego „Kobiety w służbach mundurowych” przy pełnomocniku rządu ds. równego traktowania. W imieniu Policji głos zabrali: insp. Tomasz Szankin oraz insp. Kornela Oblińska. Zaprezentowali m.in. postępy prac zespołu powołanego przez Komendanta Głównego Policji ds. strategii równych szans w Policji.

Wśród zagadnień omawianych podczas konferencji znalazły się także: prezentacja innowacyjnego programu „Mundur nie chroni przed przemocą”, prezentacja drugiej części poradnika „Nie dla przemocy. Przemoc w pracy”, przegląd kart historii dyskryminacji ze względu na płeć oraz przedstawienie III edycji programu prozdrowotnego „Być kobietą aktywną” oraz blok tematów zdrowotnych: „Słuchaj swojego ciała. Profilaktyka zdrowotna”, „Rak – wyrok śmierci” i „Alkoholizm w szpilkach. Psychospołeczne determinanty uzależnienia kobiet”. Uczestnicy mieli też okazję wysłuchać świadectw trzech funkcjonariuszek służby więziennej, które pomimo przeciwności losu, walczą o lepsze jutro, nie poddają się, działają konstruktywnie, szukają pozytywnych stron życia i nadal są zaangażowane w służbę.

O zamierzeniach i planach mówiła w swoim wystąpieniu Dyrektor Okręgowy SW w Warszawie. – Nie ma drugiej konferencji, która tak promowałaby mądre kobiety i mądrych mężczyzn w służbie. (...) To, co mnie napędza, to solidarność oraz poczucie, że robimy coś ważnego, łamiemy stereotypy – zwracała się do zebranych w podsumowaniu konferencji płk Anna Osowska-Rembecka. ■

pełna wersja artykułu dostępna na stronie magazyn.policja.waw.pl

Zmiany w procesie karnym

Nowelizacja obejmuje łącznie około 300 przepisów z obszaru prawa karnego procesowego i materialnego. Nie wchodzi one jednak w jednym czasie. Pomimo, że ustawa z 27 września 2013 r. o zmianie Kodeksu postępowania karnego i innych ustaw w życie wchodzi z dniem 1 lipca 2015 r., to niektóre przepisy obowiązują już od 9 listopada ubiegłego roku, a część od 2 czerwca 2014 r.

To jedna z największych zmian w procesie karnym w ostatnich latach. Jej głównym celem jest uproszczenie i skrócenie czasu trwania postępowań przed sądami. Poniżej prezentujemy najważniejsze zmiany, które już weszły w życie. W najbliższych numerach miesięcznika omówimy te, które zaczną obowiązywać w przyszłym roku.

ZMIANY OBOWIĄZUJĄCE OD 9 LISTOPADA 2013 R.

Kodeks postępowania karnego:

- art. 72 § 2 - na wniosek oskarżonego lub jego obrońcy, tłumacza należy wezwać również w celu porozumienia się oskarżonego z obrońcą, w związku z czynnością do udziału, w której oskarżony jest uprawniony;
- art. 74 - po § 3 dodano § 3a, zgodnie z którym w przypadku niestawienia się oskarżonego lub osoby podejrzanej w celu poddania się obowiązkom, o których mowa w § 2 i 3 (§ 2 - nakłada na oskarżonego obowiązek poddania się m.in. oględzinom zewnętrznym ciała, badaniom psychologicznym i psychiatrycznym, pobraniu krwi, włosów lub wydzielin organizmu – przy zachowaniu określonych wymagań, w tym również pobraniu przez funkcjonariusza Policji wymazu ze służówki policzka, ponadto wolno od oskarżonego pobrać odciski, fotografować go oraz okazać w celach rozpoznawczych innym osobom; § 3 – określa zasady wykonywania wskazanych powyżej czynności wobec osoby podejrzanej), osoby te można zatrzymać i przymusowo doprowadzić, a także stosować wobec nich siłę fizyczną lub środki techniczne służące obezwładnieniu, w zakresie niezbędnym do wykonania danej czynności;
- art. 335 kpk – m.in. zgodnie z nowym brzmieniem wskazanego przepisu prokurator, przy spełnieniu pozostałych przesłanek, może dołączyć do aktu oskarżenia wnioski o wydanie wyroku i orzeczenie uzgodnionych z oskarżonym kar lub innych środków przewidzianych w kodeksie karnym, bez przeprowadzenia rozprawy, za przypisany oskarżonemu występki; według dotychczas obowiązujących przepisów dotyczyło to jedynie występki zagrożonych karą nie przekraczającą 10 lat pozbawienia wolności.

Kodeks wykroczeń:

Na uwagę zasługuje przede wszystkim zmiana wartości przedmiotu czynu, która w odniesieniu do następujących wykroczeń:

- kradzieży lub przywłaszczenia cudzej rzeczy ruchomej – art. 119 § 1 kw,
- wyrębu lub kradzieży drzewa z lasu – art. 120 § 1 kw,
- paserstwa – art. 122 kw,
- uszkodzenia rzeczy – art. 124 § 1 kw,

określona została na poziomie nie przekraczającym ¼ minimalnego wynagrodzenia (przy czym, zgodnie ze znowelizowanym brzmieniem § 9 art. 47 kw, minimalnym wynagrodzeniem jest wynagrodzenie za pracę ustalone na podstawie ustawy z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę).

W 2014 r. kwota minimalnego wynagrodzenia wynosi 1.680 złotych, a zatem wartość przedmiotu czynu we wskazanych wykroczeniach nie może przekroczyć 420 złotych. Natomiast w 2015 r. – zgodnie z treścią rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 11 września 2014 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2015 r. (Dz. U. z 15.09.2014 r. poz.

1220) - minimalne wynagrodzenie za pracę wynosi 1.750 złotych. Wartość przedmiotu czynu we wskazanych wykroczeniach (w 2015 r.) nie może być więc większa niż 437,5 złotych.

Przy zmianie kwoty minimalnego wynagrodzenia wartość corocznie będzie podlegała aktualizacji.

- art. 87 kw, po § 1 dodano § 1a, dotyczący odpowiedzialności karnej osoby, która będąc w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem podobnie działającego środka, prowadzi inny pojazd niż mechaniczny. Tym samym uchylono art. 178a § 2 Kodeksu Karnego.

ZMIANY OBOWIĄZUJĄCE OD CZERWCA 2014 R.

Najważniejsza zmiana (nie jedyna) mająca na celu zapewnienie zgodności przepisów Kodeksu Postępowania Karnego z normami Konstytucji RP i Europejskiej Konwencji Praw Człowieka dotyczy nowelizacji § 5 i § 5a w art. 156 kpk. Przepis w nowym brzmieniu nakłada na prowadzącego postępowanie (prokuratora lub policjanta) obowiązek udostępniania, w toku postępowania przygotowawczego, uprawnionym podmiotom akt postępowania, w tym obowiązek umożliwienia sporządzenia odpisów lub kopii, gdy nie zachodzi potrzeba zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania lub ochrony ważnego interesu państwa. W postępowaniu przygotowawczym uwzględnienie lub odmowa uwzględnienia wniosku uprawnionego podmiotu o udostępnienie akt, sporządzanie ich odpisów i kserokopii oraz odpłatne wydanie uwierzytelnionych odpisów lub kserokopii następuje w formie zarządzenia, które wymaga pisemnego uzasadnienia.

Odmowa udostępnienia akt winna następować jedynie wówczas, gdy ich udostępnienie niesie realne zagrożenie dla prawidłowego toku postępowania, które należy określić przede wszystkim przez ogólne cele postępowania karnego, o których mowa w art. 2 kpk oraz cele postępowania przygotowawczego wskazane w art. 297 kpk.

Decyzje w przedmiocie udostępnienia akt postępowania, uwzględniające potrzebę ochrony ważnego interesu państwa, są ściśle związane z przepisami o ochronie informacji niejawnych, w tym także przepisami kpk odnoszącymi się do materiałów postępowania, którym nadano odpowiednią klauzulę tajności. Decyzję związaną z tą przesłanką wydaje prokurator, bez względu na formę postępowania przygotowawczego.

Istotne jest także, że prawo do udostępniania akt - ale tylko stronom – przysługuje również po zakończeniu postępowania przygotowawczego.

Nowela wprowadziła także nowe brzmienie § 5a w art. 156 kpk, zgodnie z którym w sytuacji złożenia w toku postępowania przygotowawczego wniosku o zastosowanie, albo przedłużenie tymczasowego aresztowania, podejrzanemu i jego obrońcy udostępnia się niezwłocznie akta sprawy w części zawierającej treść dowodów wskazanych we wniosku o tymczasowe aresztowanie.

W praktyce prokurator, w przypadku dowodów uzyskanych np. w czasie kontroli operacyjnej musi dokonywać wyboru, czy ujawnić obronie całość zgromadzonego materiału czy też nie, a wówczas konsekwencją odmowy udostępnienia pewnych materiałów jest to, że nie mogą one stanowić uzasadnienia dla zastosowania tymczasowego aresztowania. ■

*Opracowano przy współpracy
Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego KSP*

§ CO NOWEGO W PRAWIE?

ROZKŁAD CZASU SŁUŻBY POLICJANTÓW

Zmienione rozporządzenie MSW z 22 września 2014 r. (Dz.U. z 24 września 2014 r. poz. 1286) uzupełnia, doprecyzowuje i ujednolica przepisy w sprawie rozkładu czasu służby policjantów. Zmiany polegają m.in. na:

1. zwiększeniu do co najmniej 11 godzin czasu wolnego obligatoryjnie udzielanego policjantowi po 8 godzinach służby pełnionej w zmianowym rozkładzie czasu służby. W przypadku pełnienia służby 8-godzinnej w porze nocnej, czas wolny ma zostać wydłużony do co najmniej 14 godzin. Po pięciu kolejnych służbach pełnionych w porze nocnej policjantowi udziela się co najmniej 48 godzin czasu wolnego;
2. ustanowieniu, że w zmianowym rozkładzie czasu służby, po 12 godzinach służby policjantowi udziela się co najmniej 24 godziny czasu wolnego, a jeżeli pełnił służbę w porze nocnej, policjantowi udziela się co najmniej 48 godzin czasu wolnego;
3. wprowadzeniu limitu służb w porze nocnej, pozwalającego na pełnienie maksymalnie 8 służb 12-godzinnych albo 10 służb 8-godzinnych w miesiącu;
4. zagwarantowaniu policjantom co najmniej jednej wolnej od służby niedzieli łącznie z sobotą lub wolnym poniedziałkiem raz na trzy tygodnie;
5. ustalenie minimalnej dobowej (11 godzin) oraz tygodniowej (35 godzin) normy czasu wolnego w odniesieniu do policjantów pełniących służbę w podstawowym rozkładzie czasu służby. Przewiduje się możliwość skrócenia normy tygodniowej do 24 godzin;
6. ustanowieniu maksymalnego wymiaru czasu służby na poziomie 48 godzin w tygodniu w przyjętym okresie rozliczeniowym. Jednocześnie dopuszcza się możliwość przekroczenia ustanowionego limitu w przypadku zdarzeń, których waga i rozmiar wymagają podjęcia niezbędnych działań dla ochrony życia, zdrowia oraz bezpieczeństwa zbiorowości;
7. odstąpieniu od dotychczasowej regulacji stanowiącej, że nie uważa się za czas służby czasu niezbędnego – nie dłuższego niż 30 minut – do bezpośredniego przygotowania do służby i jej zdania, a w szczególności przyjęcia lub zdania dokumentacji z przebiegu służby, uzbrojenia i wyposażenia;
8. wprowadzeniu regulacji, zgodnie z którą rozkład czasu służby policjanta biorącego udział w akcji lub operacji policyjnej określa dowódca akcji lub operacji;
9. zwiększeniu wymiaru dyżuru domowego poprzez wprowadzenie możliwości pełnienia tego dyżuru w wymiarze nieprzekraczającym 24 godziny, a w dniu, w którym pełni służbę – 16 godzin. Czas trwania wszystkich dyżurów w miesiącu nie może przekroczyć łącznie 48 godzin. Policjant może pełnić dyżur domowy nie więcej niż 4 razy w miesiącu, w tym nie więcej niż raz w niedzielę lub święto;
10. rozszerzeniu katalogu osób zwolnionych ze służby w porze nocnej (od 22.00 do 6.00). Służba w niedzielę lub święto, w godzinach zaliczanych do pory nocnej oraz w czasie przekraczającym normę określoną w art. 33 ust. 2 ustawy nie może być pełniona przez policjanta-kobietę w ciąży. Służba w niedzielę lub święto oraz w godzinach zaliczanych do pory nocnej nie może być pełniona przez:
 1. policjanta będącego jedynym opiekunem dziecka do 8 lat lub osoby wymagającej stałej opieki,
 2. policjanta opiekującego się dzieckiem do 8 lat, jeżeli z uprawnienia takiego nie korzysta drugie z rodziców lub opiekun,
 3. policjanta-kobietę karmiącą dziecko piersią – bez ich zgody.

oprac. nadkom. Anna Kędzierzawska

Zmiany w kadrze

- Z dniem 1 października **nadkom. Mariuszowi Lenczewskiemu** zostały powierzone obowiązki służbowe na stanowisku naczelnika wydziału do walki z cyberprzestępczością KSP.
- Tego samego dnia na stanowisko naczelnika wydziału ds. zwalczania przestępczości pseudokibiców został mianowany **podkom. Bernard Trzyna**, dotychczasowy zastępca naczelnika.
- Z dniem 3 października zmiany miały też miejsce w stołecznym wydziale zaopatrzenia. Dotychczasowy naczelnik wydziału **mł. insp. Tomasz Wencel** został przeniesiony do dyspozycji Komendanta Stołecznego Policji, a zatrudnionej na stanowisku zastępcy naczelnika wydziału transportu Pani **Małgorzacie Kostrzewie** zostały powierzone dodatkowe zadania polegające na organizacji, kierowaniu, koordynacji oraz nadzorowaniu pracy wydziału zaopatrzenia KSP.
- Zmiany miały też miejsce w wydziale kryminalnym KSP. **Podinsp. Grzegorz Napiórkowski** został zwolniony z pełnienia powierzonych obowiązków na stanowisku naczelnika wydziału. Z dniem 15 października obowiązki te powierzono **nadkom. Krzysztofowi Ogrońskiemu**, dotychczasowemu zastępcy komendanta powiatowego Policji w Legionowie.

oprac. nadkom. Anna Kędzierzawska

Pierwsza pomoc cz. 6

Ciało obce w drogach oddechowych

NADKOM. TERESA ZABAWA

Zakrzuszenie zdarzyć się może niespodziewanie każdemu z nas. Stan ten może dotyczyć osoby, która właśnie jadła, piła, połykała tabletki, lub dziecka, które bawiło się przedmiotem niewielkich rozmiarów. Ciało obce trafia do dróg oddechowych (krtani, tchawicy lub oskrzeli), blokuje przepływ powietrza i poważnie utrudnia oddychanie. Sytuacja ta może doprowadzić do poważnego niedotlenienia mózgu, które może spowodować śpiączkę, a niekiedy jest nawet przyczyną śmierci.

ROZPOZNANIE ZAKRZUSZENIA

Wczesne rozpoznanie niedrożności dróg oddechowych jest kluczem do sukcesu w udzielaniu pierwszej pomocy. Bardzo ważne jest, aby nie pomylić zakrzuszenia z omdleniem, zawałem serca, drgawkami lub innymi stanami, które mogą powodować nagłe zaburzenia oddechowe, sinicę lub utratę świadomości. Ciało obce w drogach oddechowych może spowodować łagodną lub ciężką ich niedrożność. **Osoba zakrzuszone z łagodnymi objawami niedrożności dróg oddechowych może mówić, kaszleć i oddychać. W przypadku ciężkiej niedrożności nie może mówić, ale może kiwać głową, ma problem z oddychaniem, niekiedy słyszymy świsty oddechowe, ciche próby kaszlu (krztuszenie się), a w skutek braku tlenu w organizmie dochodzi do utraty przytomności.**

ZAKRZUSZENIA U MAŁYCH DZIECI

Na najpoważniejsze konsekwencje zakrzuszeń w szczególności narażone są dzieci. Dzieje się tak z wielu powodów, zarówno anatomicznych, jak i psychologicznych. Ciekawe świata dziecko bierze do ust niemal każdy przedmiot znajdujący się w jego zasięgu - zabawkę, monetę, guzik czy koralik. Jest to jego sposób poznawania świata. Tymczasem tchawica rocznego dziecka to narząd o 7-milimetrowej średnicy. W przypadku dostania się do niej nawet niewielkiego ciała obcego, istnieje wysokie prawdopodobieństwo zakrzuszenia dziecka. Dodatkowo drogi oddechowe małych dzieci są bardzo wrażliwe i przy podrażnieniu przez ciało obce może dojść do ich skurczu uniemożliwiającego przepływ powietrza. Najskuteczniejszą bronią przed zakrzusze-



niem dzieci jest profilaktyka:

- niepodawanie pokarmów, których dziecko nie jest w stanie pogryźć,
- niepodawanie tabletek małym dzieciom,
- wyeliminowanie małych przedmiotów z bezpośredniego otoczenia dziecka,
- kupowanie zabawek pozbawionych niebezpiecznych drobnych elementów etc.

Zazwyczaj pierwszą reakcją rodzica czy świadka zakrzuszenia dziecka jest panika, wynikająca z braku umiejętności postępowania w takiej sytuacji. Z doniesień medialnych znamy takie sytuacje i wiemy, że zdarzało się uratować zakrzuszone dzieci dzięki rzeczowym instrukcjom dyspozytora pogotowia ratunkowego, policjanta czy strażaka. **Podstawową zasadą pierwszej pomocy podczas zakrzuszenia jest zachowanie spokoju i jak najszybsze wołanie o pomoc i wezwanie pogotowia.** Zanim jednak fachowa pomoc dojedzie, należy ostrożnie sprawdzić, czy ciało obce, zalegające w drogach oddechowych, jest widoczne w jamie ustnej dziecka i, czy da się je delikatnie wyjąć z pomocą małego palca jednym ruchem. Jeśli jest to niemożliwe nie ponawiamy próby i nie próbujemy wyjąć przedmiotu na ślepo – grozi to prawie na pewno wepchnięciem ciała obcego głębiej! Stosujemy wówczas sprawdzone w ratownictwie techniki usuwania ciał obcych, które przedstawione zostały poniżej.

PIERWSZA POMOC W ZADŁAWIENIU DZIECKU PONIŻEJ 1 ROKU ŻYCIA

Udzielając pomocy małemu dziecku nasze działania rozpoczynamy od oceny rodzaj kaszlu:

- Jeśli jest to **kaszel efektywny** – głośny, wyraźny, dziecko może nabrać powietrza do płuc, płacze i reaguje na nasze sygnały – trzymamy je na rękach i zachęcamy do samodzielnego odkrztuszenia ciała obcego. Spontaniczny kaszel jest bardziej efektywny i bezpieczniejszy niż jakikolwiek rękoczyn wykonany przez ratownika.
- Jeśli jest to **kaszel nieefektywny** – cichy, bezgłośny, dziecko nie może oddychać, płakać, sinieje – przystępujemy do wykonania następujących czynności:

1. Kładziemy dziecko na naszym przedramieniu głową w dół ▶





w taki sposób, by dłoń podtrzymywała jego brodkę.

2. Drugą ręką uderzamy dziecko 5 razy między łopatkami – próbujemy w ten sposób pomóc wyrzucić ciało obce.
3. Następnie odwracamy dziecko na plecy i sprawdzamy, czy zostało ono usunięte.
4. Jeśli nie – na zmianę 5 razy uciskamy klatkę piersiową (2 palcami, dolną połowę mostka) i 5 razy uderzamy dziecko między łopatkami, główkę dziecka kierujemy nieco w dół.

Czynności te wykonujemy do czasu aż ciało obce zostanie usunięte albo dziecko straci przytomność.

Jeśli dziecko straci przytomność:

5. Kładziemy dziecko na płaskiej powierzchni. Trzymając dłoń na czole dziecka odginamy delikatnie jego głowę tak, by unieść nieco ku górze brodkę. Pozwoli to udrożnić drogi oddechowe oraz sprawdzić, czy ciała obcego nie widać i, czy nie da się go usunąć palcem.
6. Ponieważ dziecko nie oddycha, nabieramy powietrza, obejmujemy swoimi ustami buzię i noskę dziecka i wdmuchujemy je powoli do ust i noska dziecka. Nasz oddech powinien unieść klatkę piersiową dziecka i trwać ok. 1 – 1,5 sek. Wykonujemy cykl 5 oddechów (niemowlę potrzebuje o wiele mniej powietrza niż osoba dorosła).
7. Jeśli klatka nie unosi się przy oddechach, należy przed każdym następnym jeszcze raz skorygować położenie głowy dziecka.
8. Jeśli 5 prób oddechów się nie powiodło, należy wykonać 30 uciśnień klatki piersiowej z częstością 100/minutę (2 palcami, dolną połowę mostka).
9. Po 30 uciśnięciach sprawdzamy jamę ustną czy nie widać ciała obcego, które można usunąć, wykonujemy (lub próbujemy



wykonać) 2 oddechy ratownicze i kolejne 30 uciśnień.

10. Jeśli uda się usunąć ciało obce z dróg oddechowych dziecka, jeśli któryś z naszych oddechów uniósł jego klatkę piersiową lub dziecko zaczęło ruszać się czy kaszleć, należy sprawdzić oddech. Jeśli oddycha, ale wciąż jest nieprzytomne, układamy je na boku i czekamy na przybycie pogotowia. Jeśli niemowlę nie wykazuje w/w objawów, czynności kontynuujemy do skutku lub do przyjazdu karetki.

PIERWSZA POMOC W ZADŁAWIENIU U DZIECI STARSZYCH I DOROSŁYCH

Większość epizodów zadławienia związana jest z jedzeniem i obecnością świadków, co daje możliwość podjęcia szybkiej interwencji, kiedy poszkodowany jest jeszcze w kontakcie.

Ważne jest zapytanie przytomnego poszkodowanego: „Czy się zadławiłeś?”

Pierwsza pomoc dzieciom starszym i dorosłym w zakrzuszeniu przebiega według tych samych schematów. Jediną istotną różnicą pomiędzy pomocą małym dzieciom poniżej 1 roku, a starszymi dziećmi i dorosłymi jest to, że u małych dzieci uciskamy klatkę piersiową, a w pozostałych grupach wiekowych stosujemy uciskanie nadbrzusza.

1. Jeżeli poszkodowany ma objawy łagodnej niedrożności dróg oddechowych:

- zachęcamy go do kaszlu i nie robimy nic więcej.

Kaszel generuje wysokie ciśnienie w drogach oddechowych i może spowodować wyrzucenie ciała obcego.

2. Jeżeli poszkodowany ma objawy ciężkiej niedrożności i jest przytomny:

- Stosujemy do 5 uderzeń w okolicę międzyłopatkową zgodnie z zasadami: stajemy z boku i nieco za poszkodowanym, kładziemy jedną dłoń na klatce piersiowej poszkodowanego i pochylamy go do przodu tak, aby przemieszczone ciało obce mogło przedostać się do ust, a nie przesuwano się w głąb dróg oddechowych.
- Jeżeli 5 uderzeń w okolicę międzyłopatkową nie spowoduje usunięcia ciała obcego, stosujemy 5 uciśnień nadbrzusza zgodnie z zasadami: stajemy za poszkodowanym i obejmujemy go ramionami na wysokości nadbrzusza, pochylamy go do przodu, zaciskamy pięść i umieszczamy ją pomiędzy pępkiem i wyrostkiem mieczykowatym, wolną ręką chwytamy za zaciśniętą pięść i silnie uciskamy ku sobie i ku górze.
- Jeżeli te czynności nie spowodują usunięcia ciała obcego z dróg oddechowych, kontynuujemy uderzenia w okolicę międzyłopatkową w połączeniu z uciśnięciami nadbrzusza.

3. Jeżeli poszkodowany straci przytomność:

- bezpiecznie układamy go na ziemi,
- natychmiast wzywamy pogotowie,
- rozpoczynamy RKO, zaczynając od uciśnień klatki piersiowej (30:2).

W trakcie RKO u osoby zadławionej, za każdym razem, kiedy drogi oddechowe są udrażniane, należy szybko sprawdzić jamę ustną poszkodowanego, czy nie ma w niej ciała obcego, które mogło się tu przemieścić.

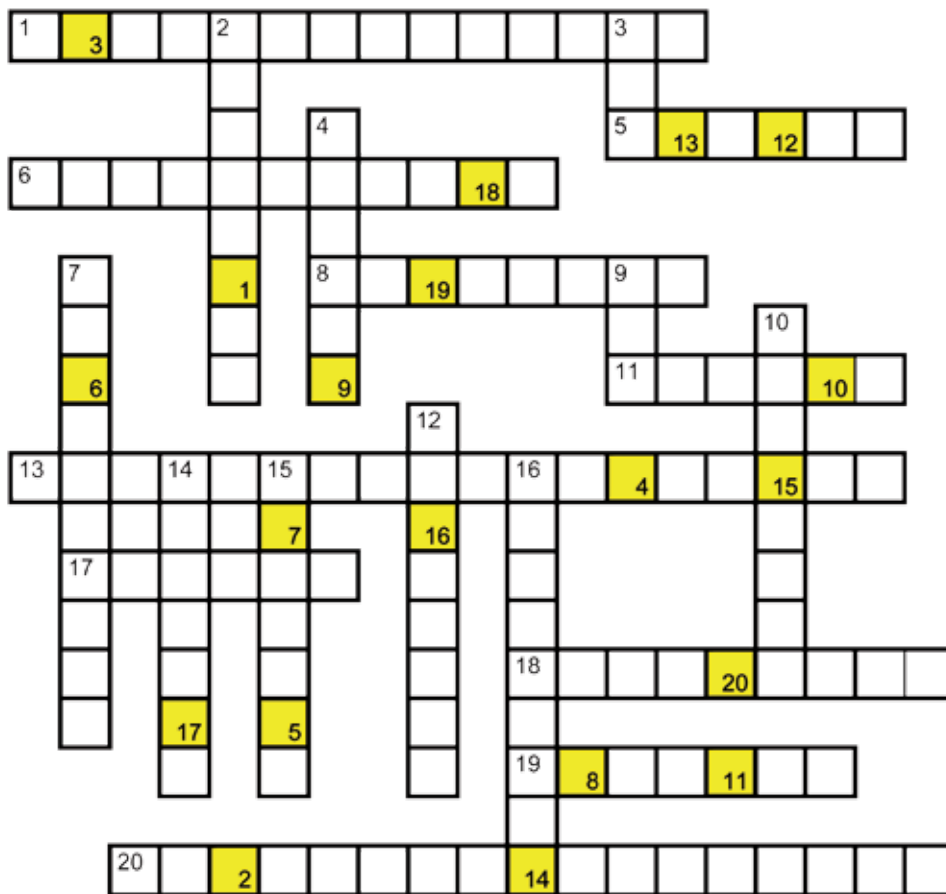
Jeśli znajdziemy się w sytuacji wymagającej udzielenia pomocy w związku z zakrzuszeniem, nie wolno nam zwlekać z jej udzielaniem – w takich sytuacjach krótka chwila może decydować o życiu innego człowieka. Każda osoba po zakrzuszeniu, nawet ta, u której skutecznie usunęliśmy ciało obce z dróg oddechowych, powinna być zbadana przez lekarza. ■

CZY WIESZ, ŻE ...

NADKOM. ANNA KĘDZIERAWSKA

Jak informuje portal Fudzilla, policjanci w Dubaju planują wykorzystywać Google Glass do identyfikowania poszukiwanych osób. Wyposażeni w specjalne okulary będą mogli sprawdzić, czy któraś ze znajdując się obok nich osób figuruje w policyjnej bazie danych. Technologia Google Glass pozwala na kontrolowanie kamery za pomocą mrugnięć powiekami. Policjant może więc dyskretnie wykonać zdjęcie konkretnej osoby, fotografia zostanie porównana z bazą danych, a funkcjonariusz otrzyma informację, czy sfotografowana osoba jest poszukiwana. Początkowo w Google Glass ma zostać wyposażona dubajska drogówka. Niewykluczone jednak, że w przyszłości trafią one do pracujących na ulicach detektywów.

W jednym z artykułów Guardian prezentuje odtajniony raport FBI na temat korzyści i zagrożeń, jakie widzi Biuro w autonomicznych samochodach. Wśród obaw jest m.in. zwiększenie wielozadaniowości przestępców, którzy będą mogli „prowadzić działania wymagające użycia obu rąk oraz skupienia uwagi na innej czynności niż kierowanie samochodem, co dzisiaj jest niemożliwe”. Wśród korzyści FBI zauważa natomiast: znaczący spadek liczby wypadków powodowanych rozproszeniem uwagi czy złą oceną sytuacji na drodze oraz łatwiejsze śledzenie innych uczestników ruchu. Autorzy raportu zwracają jednak uwagę na to, że standardowe samochody autonomiczne nie będą w stanie prowadzić pościgów, a poruszający się nimi policjanci muszą mieć jednak możliwość wymuszenia na pojeździe złamania przepisów. FBI uważa, że pierwsze autonomiczne pojazdy zostaną dopuszczone do ruchu w ciągu 5-7 lat. Obecnie tego typu samochody już jeżdżą w USA w ramach testów, a ich zezwolenia na korzystanie z dróg publicznych są ograniczone czasowo i terytorialnie. ■



POLICYJNA KRZYŻÓWKA

POZIOMO:

1. w Dzienniku Ustaw
5. znany bokser, od 2013 roku członek IPA
6. prowadzi rozpoznanie w wyznaczonym rejonie
8. ... Konstytucyjny, jego gmach mieści się przy al. Szucha w Warszawie
11. ... społeczna, poświęcona poprawie bezpieczeństwa publicznego
13. przestępczość internetowa
17. coroczny punkt kontroli autokarów w Warszawie
18. nazwa warsztatów medycyny taktycznej, które odbyły się na Pomorzu
19. kolor, który w AlcoBlow sygnalizuje 0,00 do 0,05 promila
20. przeciwdziałanie dyskryminacji

PIONOWO:

2. obowiązkowe w terenie niezabudowanym od 31 sierpnia
3. Międzynarodowe Stowarzyszenie Policji
4. ... 2014, policyjna operacja zabezpieczenia Mistrzostw Świata w Piłce Siatkowej Mężczyzn
7. zestawienie danych
9. automatyczny defibrylator zewnętrzny
10. odbył się tam VII finał ogólnopolskich zawodów „Dzielnicy Roku”
12. może być wiekowa, termin często używany np. w Laboratorium Kryminalistycznym
14. Europejski Urząd Policji z siedzibą w Hadze
15. zespół w KSP
16. nazwisko kapelmistrza Orkiestry Reprezentacyjnej Policji

Hasło utworzą litery z żółtych pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu. Rozwiązanie wraz z imieniem i nazwiskiem (jednostką) prosimy przesać na adres redakcji: ksp.redakcja@policja.waw.pl do 30 listopada 2014 r. Nagroda - bilet do teatru - zostanie rozlosowana spośród e-maili z prawidłowymi odpowiedziami. Zwycięzcą ostatniej krzyżówki został Pan Andrzej Wiernicki.

